Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 181 (9438) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 10 września 1981 r. Nakład: 144.220 A Cena 2 zł

wiadomości dnia

L. Breżniew spotkał się z P. Sovanem

▲ *MOSKWA — L. Breżniew spotkał się w środę na Kremlu z przebywającym na oficjalnym odczynku w Związku Radzieckim sekretarzem generalnym KC Partii Ludu Pracującego Kampuczy, Penn Sovanem.*

Wyroki w Kosowie

▲ *BELGRAD — Sądy w Prizrenie i Pecu (okręg autonomiczny Kosowo) skazały 8 bm. 13 osób na kary więzienia od półtora roku do 7 lat, za działalność przeciwko porządkowi państwowemu w Jugosławii. Jak podała agencja Tanjug działalność tę, prowadzoną w sposób zorganizowany, skazani kontynuowali po kwietniowych i majowych demonstracjach antyalbańskich w Kosowie.*

Próba zamachu na króla Husajna

▲ *BEJRUT — Wychodzący w Bejrucie dziennik „As Safir" napisał w wydaniu środowym, że król Jordanii, Husajn był w zeszłym tygodniu zagrożony zamachem na swe życie podczas pobytu prywatnego w Hiszpanii. Miejscowa policja aresztowała jednak na czas pięciu niedoszłych zamachowców.*

Konferencja w Wiedniu

▲ *WIEDEŃ — W Linzu rozpoczęła się w środę międzynarodowa konferencja historyków ruchu robotniczego, w której bierze udział 140 naukowców z 28 państw. W centrum uwagi konferencji znajdują się problemy rozwoju ruchu robotniczego w okresie między I a II wojną światową, a także niektóre metodologiczne problemy historiografii ruchu robotniczego.*

EWG podnosi ceny stali

▲ *BRUKSELA — Jak poinformowano w Brukseli, wszyscy producenci stali w EWG z wyjątkiem RFN zgodzili się podnieść o 7 proc. ceny stali z dniem 1 października. Koncerny zachodnioniemieckie wprowadzą 7-procentową podwyżkę z miesięcznym opóźnieniem.*

Zjazd delegatów „Solidarności" trwa

Piąty dzień obrad

(Korespondencja własna z Gdańska)

W piątym dniu obrad, 9 września, trwała dyskusja nad wariantami poprawek do statutu związku. Dyskutowano sprawy pozornie mało istotne dla istnienia związku i jego przyszłości, a monotonia kolejnych żmudnych głosowań, wniosków formalnych i skrupulatnego liczenia głosów wyganiała z sali „Olivii" wielu delegatów na obszerny dziedziniec lub okolice kilku barów z kawą. A jednak ci nieliczni nieobecni zrywali się z ławek na świeżym powietrzu i co jakiś czas śpiesznie podążali na swoje krzesła, aby podniesieniem ręki z mandatem określić swoje stanowisko. Sporo emocji wzbudziła dyskusja nad wnioskiem o przyjmowaniu do związku absolwentów szkół, którzy nie mogli podjąć pracy. Propozycja została odrzucona. Józef Szul z regionu Podkarpacie powiedział mi: „Baliśmy się, że związek robotniczy mógłby się przekształcić w związek nierobów". Zantagonizowała delegatów także sprawa wpisania do statutu rygoru zgodności granic regionów z granicami administracyjnymi województw.

Wśród wielu koncepcji znalazła się propozycja powrotu do granic historycznych ziem polskich (na przykład Mazowsze czy Małopolska). Jak wiemy w 1975 r. rząd przeforsował „rozbicie dzielnicowe" kraju z 17 województw o ustalonej już tradycji — na 49 często sztucznie wytyczonych

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie Sekretariatu KC z I sekretarzami KW i kierownikami wydziałów KC

WARSZAWA (PAP) — 9 bm. w gmachu Komitetu Centralnego partii odbyło się spotkanie Sekretariatu KC PZPR z I sekretarzami komitetów wojewódzkich oraz kierownikami wydziałów KC.

Omówiono zadania partii wynikające z uchwał III Plenum Komitetu Centralnego. Referaty w tych sprawach przedstawili członkowie Biura Politycznego sekretarze KC — Kazimierz Barcikowski i Stefan Olszowski.

Przedyskutowano także aktualne problemy społeczno-gospodarcze i polityczne kraju. Podkreślono ważne znaczenie właściwego i niezakłóconego funkcjonowania prasy, radia i TV w realizacji programu IX Zjazdu partii i uchwały III Plenum KC. Wskazywano, że niezmiernie ważną rolę dla stabilizacji sytuacji w kraju, polepszenie stanu gospodarki i nastrojów społeczeństwa, mają do spełnienia podstawowe organizacje i instancje partyjne na wszystkich szczeblach.

Naradzie przewodniczył i wygłosił przemówienie na jej zakończenie I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania.

Na forum sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania

Powszechne oczekiwanie na Kartę Nauczyciela

WARSZAWA (PAP) — Jak wygląda urzeczywistnianie zawartych przed rokiem umów społecznych dotyczących oświaty i nauczycieli? Na pytanie to starano się znaleźć odpowiedź na posiedzeniu sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania 9 bm. W obradach uczestniczyli przedstawiciele resortu oświaty oraz związków zawodowych — ZNP i NSZZ „Solidarność".

Z oceny wiceministra Oświaty i Wychowania — Zygmunta Huszczy wynika, iż spośród 217 postulatów skierowanych pod adresem resortu, znaczna ich część — 145 zostało już w pełni lub częściowo urzeczywistnionych. Dotyczą one poprawy warunków życia i pracy nauczycieli oraz funkcjonowania oświaty. Wymienić tu można m.in. wprowadzoną ostatnio podwyżkę płac nauczycieli, obniżkę obowiązkowego — tygodniowego wymiaru godzin lekcyjnych pedagogów, dodatku za trudne warunki pracy, ustanowienie kredytów bankowych w wysokości 60 tys. zł dla nauczycieli osiedlających się na wsi, zmiany w programach nauczania i szereg innych.

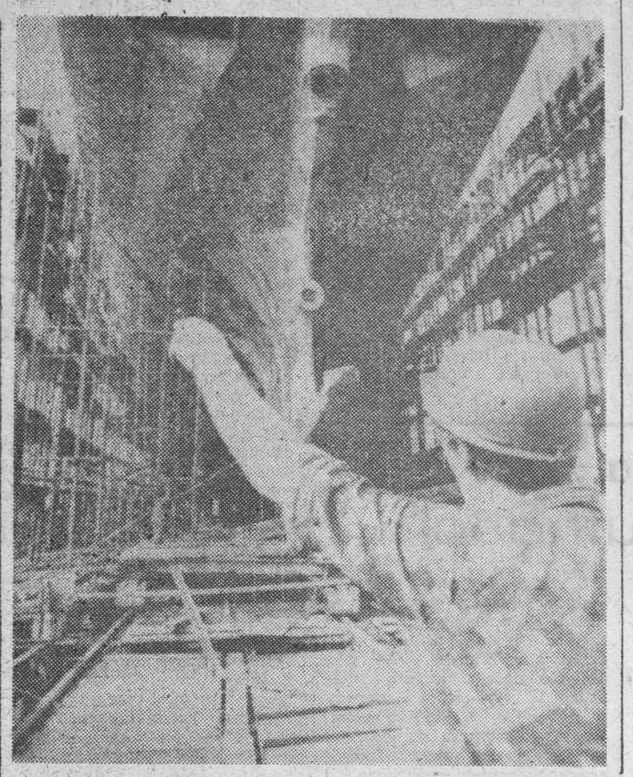
Załatwienie wielu spraw jak np. poprawy zaopatrzenia emerytalnego nauczycieli zależeć będzie od rozwiązań ogólnokrajowych bądź jak problemy ochrony zdrowia nauczycieli, i wiele innych — od decyzji poszczególnych resortów.

Do oceny tej krytycznie odniósł się pos. Józef Różański (SD, okr. wyb. Nowy Sącz) stwierdzając, iż nie można przyjąć tłumaczenia mówiącego o tym, że niektóre zadania leżą w sferze uprawnień innych resortów. Wszak odpowiedzialność za realizację porozumień — podkreślił — spoczywa na tym resorcie, który umowy podpisał. Do niego też należy egzekwowanie tych postanowień.

Kwestią najważniejszą — jak podkreślił pos. Różański jest wysokość globalnych nakładów na oświatę. Zawarte porozumienia zakładają ich podwojenie. Od tego zależeć będzie rozwiązywanie problemów oświaty i szkolnictwa w naszym kraju. I na kwestię tę musi być zwrócona główna uwaga.

Drugim, co do rangi ważności zagadnieniem jest ustanowienie Karty Nauczyciela. Zawarty w zapisach obowiązujący termin 1 września br. nie został dotrzymany. Prace nad tym dokumentem zbytnio się przeciągają. Z ustanowieniem Karty Nauczyciela wiąże się realizacja 45 postulatów za-

Ciąg dalszy na str. 2



W Stoczni Gdańskiej budowany jest „Dar Młodzieży", aktualnie trwają prace przy montażu kadłuba.

CAF — Uklejewski — telefoto

Plenum ZG NSZZ Pracowników Wojska

WARSZAWA (PAP) — 9 bm. rozpoczął dwudniowe obrady plenarne Zarząd Główny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Pracowników Wojska, skupiającego ponad 80 proc. zatrudnionych w resorcie MON pracowników cywilnych.

Omawiając działalność związku w okresie ostatnich kilku miesięcy, podkreślono słuszność przyjętej przez związek zasady niewiązania się z żadnymi centralami związkowymi i zachowania pełnej samodzielności oraz występowania w interesie i reprezentowania wszystkich pracowników cywilnych MON niezależnie od ich przynależności związkowej. Potwierdzeniem tego jest uzyskanie przez NSZZ PW pozycji samodzielnego, uznawanego partnera zarówno wobec strony rządowej w dziedzinie zagadnień ogólnospołecznych jak i wobec resortu MON w sprawach tyczących jego pracowników cywilnych.

Podobnie jak przedstawiciele głównych central związkowych oraz pozostałych niezrzeszonych związków, reprezentanci NSZZ PW uczestniczą też w pracach podkomisji sejmowej opracowującej ustawę o związkach zawodowych oraz w pracach zespołu przy Komisji Prac Ustawodawczych, gdzie omawiane są projekty wszystkich aktów normatywnych uchwalanych przez Sejm.

Pierwszego dnia obrad poruszano także zagadnienia związane z Kartą Praw i Obowiązków Pracownika Wojska, projektem ustawy o związkach zawodowych oraz podziału majątku po b. CRZZ co zdaniem związku nastąpić powinno w drodze ustawy. Przedmiotem dyskusji był też stan finansowy związku oraz jego działalność socjalno-bytowa, w tym tworzenie bazy wczasowej.

Partia klasy chłopskiej

Wstępny projekt deklaracji ideowej ZSL

WARSZAWA (PAP) — Powołana przez IV Plenum Naczelnego Komitetu ZSL, Komisja NK do spraw deklaracji ideowej, programu i statutu Stronnictwa opracowała — przy uwzględnieniu licznych propozycji i inicjatyw, które napłynęły od terenowych ogniw i instancji ZSL — wstępny projekt deklaracji ideowej Stronnictwa.

Stwierdza on m.in., iż ZSL jest partią polityczną klasy chłopskiej wyrosłą w długoletniej walce ruchu ludowego o narodowe i społeczne wyzwolenie, w obronie niepodległości, w pracy dla dobra wsi i całego narodu, w budowie Polski Ludowej. Ruch ludowy — podkreśla się w tym projekcie — obejmuje wszystkie formy samodzielnej działalności społecznej wsi, wyrażając jej interesy, dążenia polityczne i gospodarcze, kulturalne i zawodowe. Zmierzając do urzeczywistnienia swoich celów, ZSL zgromadza chłopów, inteligencję, wszystkich, którzy uznają zasady ideowe i program Stronnictwa.

Wiele miejsca w dokumencie poświęca się historii i tradycji ruchu ludowego, składających się na rodowód ZSL oraz ocenie działalności Stronnictwa w minionych latach.

W części projektu deklaracji odnoszącej się do współczesności stwierdzono, że ZSL w rozwoju socjalizmu w świecie widzi perspektywę rozwiązania głównych problemów jakie nękają ludzkość.

Za fundament Polski Ludowej — podkreślono — uważamy sojusz robotniczo-chłopski, sojusz podstawowych klas społecznych świata pracy. Uważamy za swój podstawowy obowiązek umacnianie naszego ludowego państwa. Uznajemy za słuszny, odpowiadający historycznym i współczesnym warunkom naszego kraju, system wielopartyjny, w którym przewodnią rolę sprawuje PZPR, powiązaną wspólnotą celów i dążeń z ZSL i SD. Sprawowanie kierowniczej roli w państwie przez PZPR, przy współudziale ZSL i SD, jako partii współrządzących, uważamy za istotny warunek prawidłowego funkcjonowania ludowego państwa w urzeczywistnianiu zasad sprawiedliwości społecznej. Współdziałanie sojusznicze wszystkich partii chcemy rozwijać na zasadach rzetelnego partnerstwa i równoprawności,

Ciąg dalszy na str. 2

Wicepremier M. F. Rakowski w Starachowicach:

Nie można budować na nieufności

KIELCE (PAP) — Problemy nurtujące załogę Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach były przedmiotem dyskusji na spotkaniu z wicepremierem Mieczysławem Rakowskim, które odbyło się w FSC. Pracownicy tego największego zakładu produkcyjnego na Kielecczyźnie zgłosili ok. 100 pytań, na które otrzymali wyjaśnienie oraz naświetlenie faktów i wydarzeń.

O sytuacji w fabryce mówił jej dyrektor Tadeusz Banach. Stwierdził, że choć w ubiegłych latach zakład był rozbudowany i modernizowany, to jednak jest jeszcze kilka wydziałów produkcyjnych, m. in. odlewnia, gdzie warunki pracy są bardzo ciężkie. Dyrekcja fabryki, wspólnie z organizacją partyjną i związkami zawodowymi, z którymi współpraca układa się bardzo dobrze, rozwiązuje we własnym zakresie najpilniejsze sprawy; przyczynia się to do poprawy warunków socjalno-bytowych załogi. Ze spraw produkcyjnych — poinformował, że na skutek braku energii i surowców zadania zostały obniżone o połowę, to jest do 13 tys. ciężarówek rocznie. Wydajność pracy spadła o 19 proc., a zarobki załogi wzrosły o 20 proc.

W FSC trwają już przygotowania do wprowadzenia reformy gospodarczej. Aby uniezależnić się od importu, nawiązano współpracę z Hutą Stalowa Wola i postanowiono przystąpić do produkcji silników wysokoprężnych z kadłubami żeliwnymi.

Odpowiadając na pytania wicepremier Rakowski podkreślił, że wszystkie poczynania rządu skierowane są na wyjście z kryzysu. Wymaga

Ciąg dalszy na str. 2

Doroczne nagrody Klubu Publicystów Rolnych SDP

Wśród laureatów nasz kolega red. Henryk Kin

WARSZAWA (PAP) — 9 bm. w czasie dorocznego spotkania dziennikarzy zajmujących się problematyką rolnictwa i wsi z przedstawicielami kierownictwa naszego rolnictwa wręczone zostały nagrody Klubu Publicystów Rolnych SDP za 1980 r.

Pierwszą nagrodę jury przyznało red. Janowi Szymonkowi i red. Wojciechowi Borsukowi za współautorstwo cyklu publikacji na łamach „Gromady — Rolnika Polskiego" poruszających najbardziej ważkie i aktualne sprawy polskiej wsi. Trzy drugie nagrody otrzymali red. red.: Lucjan Dmowski z „Dziennika Ludowego", HENRYK KIN z „Gazety Współczesnej" i Andrzej Kwiatkowski z Telewizji Polskiej. Dwiema trzecimi nagrodami wyróżniono red. Tomasza Kitę z „Zielonego Sztandaru" oraz red. Leonida Wawreniuka z „Nowej Wsi".

Gratulacje nagrodzonym złożyli uczestniczący w spotkaniu: sekretarz KC PZPR — Zbigniew Michałek, minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Jerzy Wojtecki oraz prezes Zarządu Głównego SDP — Stefan Bratkowski. Następnie — przedstawiciele kierownictwa polskiego rolnictwa przedstawili najważniejsze zadania i problemy rozwoju całej gospodarki żywnościowej, odpowiadając obszernie na pytania dziennikarzy.

Na budowie hotelu „Orbisu"

Runął potężny dźwig

Wczoraj ok. godziny 12 wydarzył się na budowie białostockiego hotelu „Orbis" groźny wypadek. Podczas demontażu przełamał się żuraw „Pozmet", będący własnością Białostockiego Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych i Montażu Budowlanych. Nastąpiło to w momencie, gdy na ramieniu przeciwwagi dźwigu znajdowało się czterech pracowników. Runęli oni w dół z 12-metrowej wysokości.

Natychmiast rozpoczęto akcję ratunkową. Na podkreślenie zasługuje błyskawiczny przyjazd czterech karetek pogotowia ratunkowego. Ofiary zostały umieszczone w szpitalu. Stan trzech — Tadeusza S., Andrzeja J. i Tadeusza J. jest poważny.

Szczęściem w nieszczęściu było to, że w zasięgu pracy żurawia nie przebywał nikt z pozostałych pracowników budowy. Na marginesie wydarzenia

Ciąg dalszy na str. 2



Tak wyglądał żuraw tuż po wypadku.

Protest społeczeństwa Angoli przeciw agresji RPA

LIZBONA (PAP) — We wtorek ulicami Luandy przeszło kilkadziesiąt tysięcy Angolczyków, aby zamanifestować swe potępienie dla napaści wojsk południowoafrykańskich na południe Angoli, gdzie od kilkunastu dni atakują one obiekty cywilne i wojskowe usiłując najwyraźniej zniszczyć wszelką infrastrukturę gospodarczą i społeczną w pasie do 200 km od granicy okupowanej przez RPA Namibii.

Manifestanci nieśli transparenty oraz wznosili okrzyki potępiające politykę Stanów Zjednoczonych i Republiki Południowej Afryki. Na wiecu, który zakończył przemarsz ulicami, przemawiał minister Spraw Wewnętrznych i członek Biura Politycznego rządzącej MPLA — Partii Pracy — Eva risto Kimba. Potępił on rząd USA za zgłoszenie w Radzie Bezpieczeństwa weta uniemożliwiającego uchwalenie rezolucji potępiającej RPA, zwracając przy tym uwagę, że stało się tak, mimo iż cała społeczność międzynarodowa potępia napaść Afryki Południowej i prowadzoną przez nią politykę apartheidu.

Minister przedstawił brutalne metody działania Afryki Południowej, kraju rzucającego wyzwanie opinii światowej, które popiera SWAPO w walce o niepodległość Namibii. Dodał, że na granicy Namibii z Angolą rząd Pretorii zgromadził 45 tys. żołnierzy.

*

MOSKWA (PAP) — Korespondent dziennika „Prawda" pisze w środowym wydaniu gazety, że w opinii obserwatorów w Luandzie działania militarne RPA zmierzają obecnie do całkowitego odcięcia okupowanych rejonów Angoli, po to, by zainstalować tam swoją agenturę — terrorystyczne ugrupowanie UNITA. Operacja ta — zdaniem obserwatorów — prowadzona jest w celu przygotowania warunków do utworzenia tam buforowego pseudopaństewka.

Górniczy meldunek

KATOWICE (PAP) — 8 bm. jak informuje Ministerstwo Górnictwa i Energetyki — wydobyto 595.583 tony węgla. Przed miesiącem wydobycie wyniosło 589.242 tony. Rok temu natomiast, 8 września 1980 roku załogi kopalń dostarczyły 540.636 ton tego paliwa.

Choć zestawienie to świadczy o pewnej poprawie, to jednak nadal poziom wydobycia daleki jest od stanu, który mógłby pozwolić na zaspokajanie choćby tylko podstawowych potrzeb gospodarki, nie mówiąc już o eksporcie.

Sygnały o gospodarce

WARSZAWA (PAP) — Wiadomo już obecnie, że w największym południowym okręgu energetycznym — wytwarzającym ok. 40 proc. energii elektrycznej w kraju, nie zostanie wyremontowanych do końca roku co najmniej 5 bloków prądotwórczych. Są to bloki elektrowni: „Łaziska", „Rybnik", „Jaworzno-III" i „Siersza".

—◇—

Antyeksportowymi kooperantami Bydgoskiej Fabryki Narzędzi „Befana" są huty „Baildon" i „Stalowa Wola" — ich stal jest ostatnio złej jakości, a producenci nie reagują na reklamacje. Z tego powodu w „Befanie" stanęła produkcja pilników dla zagranicznych kontrahentów, co grozi stratą 0,5 mln zł dewizowych.

—◇—

Radomska Wytwórnia Telefonów, wbrew wszelkim kłopotom, pomyślnie wykonuje swe zadania. Plany eksportu wykonała dotychczas w 110 proc., wysyłając zagranicznym odbiorcom ponad 900 tys. aparatów telefonicznych. Wytwórnia nie zaniedbuje przy tym dostaw na krajowy rynek.

—◇—

Od 7 bm. w sześciu krakowskich aptekach prowadzona jest sprzedaż importowanej z RFN, wysokowartościowej odżywki dla dzieci „Humana O". Odżywka sprzedawana jest tylko na recepty dla noworodków i niemowląt z niedowagą.

—◇—

Wzorem Szczecina i Łodzi, WSS „Społem" w Katowicach wprowadziła eksperymentalną sprzedaż paczkowanego mięsa i wędlin na kartki. Sprzedaż taką prowadzą 4 sklepy w różnych dzielnicach Katowic, które przygotowują 2, 3 i 4-kilogramowe zestawy mięsa i wędlin.

—◇—

Pierwszy tydzień sprzedaży droższego chleba w woj. bydgoskim tylko w części potwierdził prognozy co do skutków podwyżki cen. Popyt na pieczywo zmalał średnio o 12—14 ton dziennie. Nowe ceny nie mają natomiast żadnego wpływu na jakość chleba, o której decydują przecież nie ceny, lecz receptury i mąka, a te pozostały bez zmian.

—◇—

Jeszcze do niedawna wapienniki w Sulejowie (woj. piotrkowskie) skazane były na techniczną śmierć, m. in. ze względu na brak zainteresowania lokalną produkcją. Ostatnio sytuacja zmieniła się, a ponadto nowe badanie złoża wykazało, że zawiera ono jeszcze ok. 6 mln ton kamienia wapiennego i zakład będzie mógł produkować wapno jeszcze przez 20 lat. Stare urządzenia poddano więc gruntownej modernizacji.

Zmiana zasad opłat za radio i TV

WARSZAWA (PAP) — Minister Łączności wydał zarządzenie, na mocy którego zmieniony zostanie od 1 października br. dotychczasowy system pobierania opłat z tytułu abonamentów radiowych i telewizyjnych. Od przyszłego miesiąca pobierać się będzie opłaty za okresy trzymiesięczne, zamiast, jak dotąd, za każdy miesiąc osobno.

Należności za korzystanie z odbiorników radiowych i telewizyjnych będzie można wpłacać do 15 dnia drugiego miesiąca każdego kwartału. Celem tej zmiany jest oszczędność papieru i zmniejszenie liczby operacji kasowych w placówkach pocztowych.

Kto zastąpi Kurta Waldheima?

NOWY JORK (PAP) — Rozpoczynająca się 15 września XXXVI doroczna sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w swej końcowej fazie będzie miała za zadanie dokonanie wyboru sekretarza generalnego ONZ na nową 5-letnią kadencję w związku z wygaśnięciem w grudniu 1981 r. drugiego pięcioletniego mandatu Kurta Waldheima. Waldheim dotąd konsekwentnie uchylał się od ujawnienia swych planów, jednakże obecnie będzie musiał podjąć ostateczną decyzję wobec faktu, iż dalsza zwłoka umocniłaby pozycję jego rywala, tanzańskiego dyplomaty Salima Ahmeda Salima, ministra spraw zagranicznych swego kraju, przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ w 1979 roku i długoletniego przewodniczącego Komitetu Dekolonizacyjnego ONZ skupiającego 24 państwa. Jak się oczekuje Waldheim ostatecznie wypowie się na temat swych zamiarów na czwartkowej konferencji prasowej i najprawdopodobniej będzie to wypowiedź pozytywna. W opinii wielu dyplomatów Waldheim ciągle jest faworytem w tych wyborach w związku z powszechnym przekonaniem co do wymogu zachowania ciągłości i zrezygnowania ze zmiany sekretarza generalnego w obecnej delikatnej sytuacji na świecie.

Kandydatura Salima została wysunięta przez grupę 50 państw afrykańskich, które obecnie zabiega o poparcie jej przez blok 94 państw niezaangażowanych. Państwa Czarnego Lądu są zdania, że na zasadzie rotacji teraz im przypadło obsadzenie swym przedstawicielem najwyższego stanowiska w ONZ. Po Trygve Lie (Norwegu) sprawującym tę funkcję w latach 1946—52 i Szwedzie Dagu Hammarskjoldzie, który zginął w katastrofie lotniczej 18 września 1961 podczas swej misji pokojowej w Kongo, sekretarzami generalnymi zostali kolejno na przeciąg 10 lat Birmańczyk U Thant (do 1971) i Kurt Waldheim.

„Columbia" musi „schudnąć"

WASZYNGTON (PAP) — NASA poinformowała, że wahadłowiec „Columbia" jest za ciężki i do roku 1983 powinien być zmodyfikowany w celu obniżenia „nadwagi". Sam pojazd zdolny jest do zabrania na pokład ładunku o ciężarze 26—27 ton. Jednakże NASA chciałaby zwiększyć ładowność wahadłowca do 29 ton z chwilą, kiedy pojazd uzyska charakter eksploatacyjny poczynając od szóstej misji w 1983 roku. Natomiast łącznie z silnikami rakiety nośnej i potężnym zewnętrznym zbiornikiem paliwa „Columbia" waży w chwili odrywania się od Ziemi ok. 2.000 ton.

Przed drugim lotem „Columbii", przewidzianym na 9 października konstruktorzy nie zdążą już przeprowadzić żadnych zmian, ale przed trzecią misją kosmiczną zrezygnuje się z pomalowania białą farbą olbrzymiego zbiornika paliwowego co powinno zmniejszyć ciężar o... 260 kg. Ważący 725 ton zbiornik również zostanie w przyszłości zmodyfikowany z myślą o obniżeniu jego ciężaru o 2,7 ton. W sumie naukowcy doliczyli się 10—15 możliwości poddania „Columbii" kuracji odchudzającej.

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Możliwe przelotne opady. Temperatura maksymalna 21—23 st., minimalna 8—10 st. C. Wiatr umiarkowany południowo-zachodni i zachodni.

JUTRO — nadal ciepło.

IMIENINY: Łukasza, Mikołaja.

(r)

Powszechne oczekiwanie na Kartę Nauczyciela

Ciąg dalszy ze str. 1

wartych w umowach społecznych. Nauczyciele wiążą duże nadzieje i oczekują z niecierpliwością na ten akt prawny.

Z zadowoleniem — stwierdziła pos. Zofia Mroczka (PZPR okr. wyb. Rzeszów) przyjęli nauczyciele podwyżkę płac, doceniając wysiłek rządu w obecnej — trudnej sytuacji kraju. Rozumieją oni jednak, iż jest to pierwszy etap zapowiedzianych zmian.

Równocześnie jednak — podkreśliła — w wyniku nieudolności administracji, nie potrafiono w sposób szybki i należyty decyzji o podwyżce płac nauczycieli wykorzystać.

Wątek ten podjął w swym wystąpieniu Michał Kaczmarski członek Prezydium Krajowej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność", stwierdzając, iż administracja oświatowa nie potrafi się przystosować do nowego stylu pracy. W dalszym ciągu odnosi się w sposób formalny do rozstrzygania wielu spraw, w tym żywotnych kwestii samych nauczycieli. Odgrywa tutaj rolę — powiedział — nie tyle zła wola, ile pokutujące złe nawyki. Zmiany w tej materii — konkludował — nie wymagają dodatkowych środków materialnych.

W odpowiedzi minister Oświaty i Wychowania — Bolesław Faron stwierdził, iż 11 kuratorów zostało już zmienionych. Dalsze zmiany w administracji oświatowej będą następować, nie chodzi jednak o tempo, ale o jakość tych przeobrażeń. Muszą być one rozważne i przemyślane. Kodyfikuje się przepisy oświatowe, z których część jest nieżyciowych i przestarzałych, dlatego muszą być zmienione.

Wiele postanowień zawartych w umowach społecznych zostało zredagowanych pośpiesznie, niekiedy nieco na wyrost. Nadszedł czas — mówiono — aby dokonać ich szczegółowego przeglądu i selekcji pod kątem ważności i możności realizacji w obecnych warunkach kraju. Należy ustalić harmonogram ich urzeczywistniania. Na pierwszy plan — powiedział pos. Wacław Auleytner (bezp. PZKS okr. wyb. Kalisz) trzeba wysunąć problemy najważniejsze, dotyczące całej oświaty. Za mało mówimy o podmiocie jej działania — o sprawach dzieci i młodzieży. Ich zdrowia, warunków nauki, dożywiania, dojazdów do szkół itp. Uczniowie żyjący w internatach są niedożywieni, zbliża się zima a z nią kłopoty z ogrzewaniem szkół, komunikacją szkolną itp.

Podobne stanowisko, zabierając głos na zakończenie obrad zajął przewodniczący komisji pos. Jarema Maciszewski (PZPR okr. wyb. Gliwice) przypomniał wystąpienie prezydium komisji pod adresem rządu z końcem sierpnia br. w sprawie przyśpieszenia prac nad Kartą Nauczyciela. Należy się spodziewać, iż projekt tego dokumentu wpłynie niebawem do Sejmu. Nawiązując do realizacji umów społecznych mówca stwierdził, iż specjalna podkomisja poselska opracuje zbiorową opinię w tej materii.

Wstępny projekt deklaracji ideowej ZSL

Ciąg dalszy ze str. 1

z zachowaniem dla wszystkich partnerów ich ideowo-politycznej tożsamości oraz partyjnej suwerenności.

Sojuszniczą współpracę z PZPR i SD traktujemy jako trzon szerokiego frontu narodowego, skupiającego wszystkie siły społeczne stojące na gruncie konstytucyjnych zasad PRL. Zasadniczym forum dla wymiany poglądów i wypracowywania wspólnego stanowiska w poszczególnych sprawach powinien stać się Sejm, rady narodowe i inne instytucje przedstawicielskie, wyłonione w sposób demokratyczny.

Nawiązując do urzeczywistniania zasad praworządności i demokracji w projekcie dokumentu stwierdza się m.in. że Stronnictwo stoi na stanowisku rozdziału władzy ustawodawczej od władzy wykonawczej oraz pełnej niezawisłości sądownictwa, a także na stanowisku rozdziału władzy politycznej od administracji państwowej. Stoimy — czytamy dalej — na gruncie rozdziału Kościoła od państwa, zgodnie z dawno już uznanymi w ruchu ludowym zasadami. ZSL — mówi się też — dąży do rozwoju wszelkich form życia samorządowego przy czym gwarancją prawidłowego rozwoju wsi i rolnictwa jest samorząd wiejski. Musi on być rzeczywistym reprezentantem i obrońcą interesów społeczno-zawodowych rolników oraz pełnoprawnym partnerem władz administracyjnych i politycznych w rozstrzyganiu spraw wsi i rolnictwa.

W projekcie deklaracji wiele miejsca zajmuje określenie stanowiska ZSL wobec spraw rolnictwa i wsi. Stronnictwo — jak stwierdzono — czuje się współodpowiedzialne za wszystkie sprawy narodu i państwa, wszelako, jako partia klasy chłopskiej, za główny teren swego wszechstronnego działania uważa wieś i rolnictwo. ZSL zmierza więc do pełnego wyzwolenia chłopów, do zrównania warunków pracy i życia na wsi oraz w mieście, do zapewnienia żywności całemu narodowi. Temu służy polityka gospodarcza i rolna Stronnictwa, w której ZSL opowiada się m.in. za jednakowym traktowaniem wszystkich sektorów rolnictwa i swobodą wyboru form gospodarowania. Jednocześnie wyrażono stanowisko, iż wieś nie może być traktowana wyłącznie jako miejsce produkcji żywności, w związku z czym ZSL dąży do poprawienia warunków bytowych i kulturalnych ludności wiejskiej, podniesienia poziomu oświaty i kultury, ochrony zdrowia w środowisku wiejskim.

Zamówienia na proszki

W związku z wprowadzeniem systemu reglamentacji proszku do prania zmienia się forma zaopatrzenia w ten artykuł wszystkich placówek służby zdrowia, opiekuńczo-wychowawczych, zakładów pracy, spółdzielni usługowo-wytwórczych (z wyłącznym przeznaczeniem do utrzymania czystości w danym zakładzie).

Jak nas poinformował z-ca dyrektora Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Łomży — **Eugeniusz Kosiński** zaopatrzenie tych jednostek we wrześniu realizowane będzie na podstawie zamówień składanych do WSS „Społem" i WZSR „Samopomoc Chłopska". Wszystkie placówki z terenu Łomży i Zambrowa zaopatruje WSS, pozostałe zaś właściwe terenowo zakłady gospodarcze WZSR w Kolnie, Grajewie i Wysokiem Mazowieckiem oraz Zakład Obrotu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi w Łomży. (kłos)

Sprostowanie

We wczorajszym numerze „Gazety" informowaliśmy o pobycie Prymasa Polski — **Józefa Glempa** na Suwalszczyźnie, uczestniczącego w uroczystościach kościelnych w Białej Piskiej. Z przykrością stwierdziliśmy, iż w tytule dziennikarskiej relacji znalazł się błąd. Właściwy tytuł brzmieć powinien: Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp na Suwalszczyźnie. Przepraszamy.

Nie można budować na nieufności

Ciąg dalszy ze str. 1

to od wszystkich jednak zakasania rękawów i zabrania się do pracy; trzeba by wreszcie zdrowy rozsądek brał górę nad emocjami. Linia porozumienia rządu ze związkami zawodowymi jest konsekwentnie przestrzegana.

Mówca wiele miejsca poświęcił współpracy rządu ze związkami zawodowymi podkreślając, że współdziałanie to musi być oparte na zaufaniu. Nie można bowiem budować nowego ładu na nieufności. W Polsce powinna obowiązywać zasada: „nie bać się spokoju, bo gdy nastanie spokój, to można będzie dokonywać właściwych zmian w przestarzałych strukturach".

Szybkie wyjście z kryzysu — powiedział wicepremier — uzależnione jest w dużej mierze od węgla, dlatego rząd czyni starania, by jego wydobycie stale rosło a nie malało. W tym roku górnicy wydobędą o 30 mln ton mniej węgla, co stwarza konieczność zamknięcia niektórych fabryk energochłonnych. Władze i związki zawodowe muszą serdecznie zaopiekować się tymi pracownikami, którzy będą zmuszeni przekwalifikować się.

M. Rakowski mówił o dorobku i aktualnych problemach kraju, stwierdził, że nie można negować dokonań Polski Ludowej, przekreślić rezultatów pracy całych pokoleń.

Szkodliwe „posłanie"

(Komentarz „Trybuny Ludu")

Wśród dokumentów przyjętych w toku wtorkowych obrad I Zjazdu „Solidarności" znalazło się również tzw. „Posłanie do ludzi pracy w Europie Wschodniej", zwracające się w pierwszych słowach do robotników Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i wszystkich narodów Związku Radzieckiego". Z uwagi na znaczenie dokumentu cytujemy go w całości:

„Delegaci zebrani w Gdańsku na I Zjeździe delegatów NSZZ „Solidarność" przesyłają robotnikom Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii, Węgier i wszystkich narodów Związku Radzieckiego pozdrowienia i wyrazy poparcia. Jako pierwszy niezależny związek zawodowy w naszej powojennej historii głęboko czujemy wspólnotę — naszych losów. Zapewniamy, że wbrew kłamstwom szerzonym w waszych krajach jesteśmy autentyczną 10-milionową reprezentacją pracowników powstałą w wyniku robotniczych strajków. Naszym celem jest walka o poprawę bytu wszystkich ludzi pracy. Popieramy tych z Was, którzy zdecydowali się wejść na trudną drogę walki o wolny ruch związkowy. Wierzymy, że już niedługo Wasi i nasi przedstawiciele będą mogli się spotkać celem wymiany związkowych doświadczeń".

Mówimy o tym dokumencie ze względu na jego niezwykłość. Najlagodniej powiedziawszy — niezwykłość ta polega na treści i politycznej tendencji owego dokumentu, tj. próbie ingerowania w życie społeczno-polityczne zaprzyjaźnionych krajów.

Treść „posłania" — jeżeli pominąć kilka słów prezentujących „Solidarność" oraz ryczałtowe zdyskwalifikowanie jako „szerzenie kłamstw" informacji o „Solidarności" we wszystkich państwach socjalistycznych — sprowadza się do poparcia dla tych w wymienionych krajach, którzy „zdecydowali się wejść na trudną drogę walki o wolny ruch związkowy" oraz do wyrażenia nadziei, że „już niedługo Wasi i nasi przedstawiciele będą mogli się spotkać celem wymiany związkowych doświadczeń".

Zwroty te po przetłumaczeniu na język potoczny oznaczają — i co do tego nikt nie może mieć wątpliwości — nawoływanie do zmian w istniejących strukturach społecznych w innych krajach realnego socjalizmu, do tworzenia organizmów zbliżonych w typie do „Solidarności", a także oznaczają gotowość do współdziałania w takich zmianach.

Deklaracja taka musi budzić powszechny sprzeciw. Adresowana jest akurat do krajów zaprzyjaźnionych ideowo tej samej socjalistycznej wspólnoty, będącej gwarancją naszego niepodległego bytu. Krajów, które wspomagają nas i których pomoc jest nam niezbędnie potrzebna w powstrzymaniu gospodarczej zapaści i które faktycznie — zwłaszcza Związek Radziecki — pomocy tej udzielają. Wiadomo równocześnie, że w tych krajach działalność kierowniczych kół „Solidarności" obserwuje się bardzo krytycznie i z głęboką nieufnością. Uchwalony we wtorek apel może tę nieufność pogłębić i stworzyć w ten sposób określone obciążenia dla stosunków Polski z jej socjalistycznymi sojusznikami. Tym bardziej, że NSZZ „Solidarność" jest przecież organizacją legalną, która zobowiązała się w porozumieniach sierpniowych, aneksie do statutu i wielu oświadczeniach działać w ramach państwowego, konstytucyjnego porządku PRL. Nie można więc nie postawić pytania: do czego dążą politykierzy z „Solidarności"?

Dochodzimy przecież do problemu zgodności międzynarodowych kontaktów czy inicjatyw jakiejkolwiek organizacji z nadrzędnymi racjami polityki zagranicznej państwa w których organizacja ta działa. Sojusz i przyjacielska, harmonijna współpraca z krajami socjalistycznymi jest fundamentalnym założeniem polityki zagranicznej Polski Ludowej. Wyrażanie nadziei na zmianę porządku wewnętrznego w tych krajach musi być ocenione jako drastycznie sprzeczne z owymi założeniami. Ujawniona tuż przed gdańskim Zjazdem sprawa niezaproszenia a później już po III Plenum KC, gorączkowo wysyłanych teleksów do central związkowych krajów socjalistycznych nie może już, po uchwaleniu dokumentu o którym mowa, być traktowane jak incydentalne niedopatrzenie.

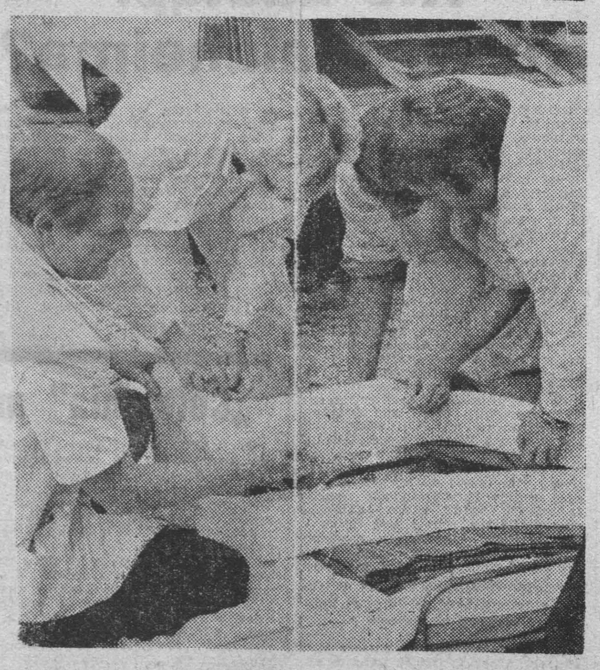
Nasuwa się w tej sprawie spostrzeżenie, że akceptowana przez nas wszystkich teza, iż Polacy muszą rozwiązać swoje problemy własnymi siłami ma swoją drugą stronę. Polacy — w tym przypadku: ich część reprezentowana przez „Solidarność" — muszą skupić się na własnych problemach, a nie ingerować w życie otaczającego nas świata. Inna postawa jest — nawet, gdyby pominąć motywacje ideologiczne — brakiem elementarnego realizmu.

„Solidarność", jeżeli chce trwale określić swe miejsce w socjalistycznej Polsce, musi też określić swe miejsce w socjalistycznym świecie, w którym Polska żyje. „Posłanie" z Gdańska nie służy temu celowi. Ustawia ono „Solidarność" nie w tym socjalistycznym świecie, lecz przeciw niemu. Przynosi w ten sposób szkodę zarówno samej „Solidarności" jak i — co gorsza — Polsce.

Runął potężny dźwig

Ciąg dalszy ze str. 1

warto zauważyć, że nie jest to pierwszy tego typu przypadek w historii B-stockiego Przedsiębiorstwa Robót Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych o czym informowaliśmy w „GW". 9 lutego 1981 r. wywrócił się żuraw będący własnością tegoż przedsiębiorstwa pracujący na osiedlu Piasta. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności wtedy ofiar w ludziach nie było, mimo że wypadek miał miejsce w pobliżu osiedlowego przedszkola. Nie otrzymaliśmy wówczas, mimo zapewnień ze strony dyrekcji, żadnego wyjaśnienia przyczyn tego zdarzenia. Czy wyciągnięto wtedy właściwe wnioski? Okoliczności wczorajszego wypadku bada komisja. Mamy nadzieję, że tym razem o wyniku śledztwa będziemy mogli poinformować naszych czytelników. (tk)



Fragment atunkowego w akcji.
Fot. Krzysztof Świderski

Piąty dzień obrad

Ciąg dalszy ze str. 1

obszarów. Delegaci uznali, że granice regionów będą się pokrywać z granicami województw, lecz poszczególne MKZ będą się mogły przyłączać do innych regionów.

Dzisiejsza dyskusja przebiegała znacznie spokojniej niż wczorajsza, gdy głosowano liczne teksty uchwał i posłań, między innymi „Do narodów parlamentów i rządów świata" oraz posłanie do świata pracy krajów socjalistycznych.

W liście do Polonii całego świata czytamy między innymi: „Naszą pamięć i szczególne serdeczne uczucia kierujemy do tych Polaków, którzy do dziś nie mogą znaleźć oparcia w żadnej organizacji polonijnej, którym do dziś odmawia się prawa do własnego języka, historii, kultury i obywatelstwa".

Zjazd zajął też stanowisko w tak zwanej sprawie bydgoskiej. Zjazd wyraził votum nieufności Prokuraturze i osobiście prokuratorowi generalnemu PRL — Lucjanowi Czubińskiemu i zwrócił się do Rady Państwa o odwołanie go ze stanowiska oraz przedsięwzięcie środków przywracających Prokuraturze jej właściwą funkcję. Zjazd w pełni poparł stanowisko zarządu regionu bydgoskiego z 3 września, wyrażone w oświadczeniu na temat umorzenia śledztwa w sprawie winnych zajść w Bydgoszczy. Delegaci przyjęli na siebie gwarancję włączenia sprawy bydgoskiej i spraw noszących znamiona łamania praworządności jako jednego z zasadniczych punktów programu i strategii związku w obronie podstawowych praw człowieka.

Zjazd stwierdził w kolejnej uchwale, że cywile MON i MSW oraz pracownicy administracji mają prawo do zrzeszania się w „Solidarności". Z kolei przyjęto uchwałę o powołaniu międzyregionalnego funduszu inwalidzkiego. Zatwierdzono też ważną uchwałę delegatów popierającą stanowisko środowisk akademickich, zgodnie z którym warunkiem dobrego funkcjonowania szkół wyższych i rozwoju nauki w Polsce jest pełna realizacja zasady samorządności szkół w przygotowywanej ustawie o szkolnictwie wyższym.

W trosce o wychowanie młodzieży w duchu pracy i narodowej tradycji Zjazd zobowiązał komisję krajową do natychmiastowego podjęcia praktycznych działań dla udzielenia pomocy w nauczaniu historii i języka ojczystego oraz nauk społecznych. Po Zjeździe nowe władze związku podpiszą umowy o współpracy ze Związkiem Literatów Polskich, Stowarzyszeniem Filmowców Polskich, Stowarzyszeniem Polskich Artystów Plastyków oraz Niezależnym Zrzeszeniem Studentów.

Na dzisiejszej sesji rozgniła delegatów propozycja Lecha Sobieszka z Gdańska w sprawie usunięcia ze statutu „Solidarności" punktu uznającego przez związek kierowniczą rolę PZPR. Wielu delegatów żąda ponownego przedyskutowania tej kwestii, zbiera się także podpisy o przeprowadzenie w tej sprawie tajnego głosowania. Wydaje mi się, że wniosek ten nie ma żadnych szans powodzenia.

Już teraz widać jasno, jak wiele obowiązków przyjęła na siebie „Solidarność", aby zgodzić się jeszcze z przekształceniem tego związku w wyalienowaną siłę społeczną. W wielu głosach odzywa się troska delegatów o pogodzenie obowiązków „Solidarności" z codziennymi zadaniami związku zawodowego, który właściwie nie jest już tylko związkiem. Mówił o tym Lech Wałęsa. W istniejącej sytuacji „Solidarność" musi spełniać role zupełnie obce duchowi działalności związkowej. Lecz świadomość tej roli posiada znakomita większość delegatów, co więcej, w miarę rozkręcania się Zjazdu zgłaszają oni kolejne wnioski uchwał rozszerzających nie tyle kompetencje, co obowiązki związku wobec społeczeństwa. W każdym niemal głosie zaznacza się jednocześnie, iż działalność taka nie ma nic wspólnego ze stopniowym przechwytywaniem władzy. Przedstawiciel regionu Warmińsko-Mazurskiego wskazał na palącą konieczność ustalenia taktyki i strategii związku uwzględniającej porozumienie i współpracę z władzami i groźbę jednostkowych konfliktów oraz konfrontacji. Delegat Ziemi Łódzkiej zauważył, że po kilku zderzeniach z władzą ukazała się granica odnowy. „Wiadomo już jakie rzeczy za tą granicą leżą" i że „sięgnięcie po nie prowadzić musi do totalnej konfrontacji".

Troska o spokój społeczny i pomyślność kraju daje się odczytać w nawoływaniu delegatów o silną władzę związku. O godzinie 18.00 na wniosek delegata z Dolnego Śląska zamknięto dyskusję nad rozdziałem 4 statutu, mówiącym o władzach związku. Głosowano nad dopisaniem do statutu punktu: „Przewodniczącego KK i jego dwóch zastępców wybiera Zjazd spośród delegatów na Zjazd" Niewielką ilością głosów zadecydowano o dopisaniu tego punktu do propozycji zmian w statucie. Ustalono też, że w ciągu kadencji Zjazd odbywać będzie mógł 2 sesje: na początku i w środku kadencji.

Najwięcej emocji wzbudziła jednak uchwała w sprawie podstawowej dla życia kraju obecnej sytuacji: o samorządach pracowniczych. Dyskusja jak i komentarze obserwatorów wskazują, że jest to klucz do przyszłości Polski. W uchwale delegaci wezwali członków związku do obrony samorządu pracowniczego. Zjazd zwrócił się do Sejmu o podjęcie decyzji o jak najszybszym przeprowadzeniu referendum w sprawie kompetencji samorządów — przed uchwaleniem ustaw o przedsiębiorstwie i samorządzie. W przypadku odmowy związek sam przeprowadzi referendum wśród załóg. Delegaci oświadczyli w uchwale, że związek nie zaprzestanie walki o autentyczny samorząd jak również bronić będzie swoich członków przed poniesieniem kosztów wynikających z reformy niezaakceptowanej przez społeczeństwo. Atmosferę sali znacznie podsycają liczne wnioski formalne, jak np. sprawa usunięcia ekipy polskiej telewizji. Oto tekst oświadczenia dziennikarzy radia i telewizji obecnych na Zjeździe, podany na konferencji prasowej: „W niedzielnym wydaniu DTV red. Egunaniusz Guz wygłosił komentarz, w którym stwierdził m.in., że nie udzielenie zgody na akredytację ekipy radiowo-telewizyjnej jest działaniem wymierzonym przeciwko dziennikarzom. Jednoznacznie stwierdzamy, że decyzja Zjazdu była konsekwencją słusznych działań NSZZ „Solidarność" na rzecz dostępu do radia i TV, a także jednoznacznym wyrażeniem opinii wobec praktyk manipulacyjnych DTV. Na Zjeździe przebywa znaczna grupa dziennikarzy zatrudnionych w Komitecie d/s Radia i Telewizji w charakterze delegatów, osób zatrudnionych przy obsłudze Zjazdu, a także ludzi spełniających swój zawodowy obowiązek. Oświadczamy, że zasady akredytacji na Zjeździe nie są i nie były uzasadnione względami personalnymi".

Zjazd wezwał rząd w kolejnej uchwale do rozważenia sprawy i odwołania uchwały nr 183/81, która grozi represjami uczestnikom akcji protestacyjnej w radiu i telewizji.

Na konferencji prasowej zapoznano dziennikarzy ze składem socjalnym delegatów. 60 procent uczestników Zjazdu ma pochodzenie robotnicze, z wyjątkiem regionu Mazowsze gdzie przeważa pochodzenie inteligenckie (58 procent). 71 procent delegatów tego regionu posiada wykształcenie wyższe, gdy inne regiony mają 50 procent absolwentów wyższych uczelni. 20 procent delegatów z regionu Mazowsze to kobiety, wśród delegatów z pozostałych regionów jest 6—8 procent kobiet. Najwyższą średnią wieku delegatów posiada Gdańsk — 39 lat, a najniższą region Śląsko-Dąbrowski 34 lata. Do PZPR należy 14 procent delegatów z regionu Gdańskiego. Są to przeważnie członkowie partii, którzy uzyskali zaufanie załóg — jak oświadczył Krzysztof Seniuta przewodniczący komisji wyborczej. W innych regionach przynależność do PZPR nie przekracza 5 procent ogółu delegatów. 4 procent delegatów regionu Śląsko-Dąbrowskiego stwierdza, że są członkami KPN. W regionach średnich około 2 procent delegatów podaje przynależność do różnych partii politycznych jak np. do KPN i innych. Na razie biuro Zjazdu nie zebrało jeszcze ankiet personalnych wszystkich delegatów — dlatego nie ma rozeznania w ilości delegatów robotników.

Gdy teleksuję tę relację w środę 9 września o godz. 19.30 trwa nadal głosowanie nad propozycjami poprawek do statutu. Nic nie wskazuje na to, że pozostałe 5 punktów delegaci zdążą omówić do jutra wieczór.

MAREK KUSIBA

Komunikat MHWiU

W związku z utrzymującym się nadal niskim skupem zwierząt rzeźnych wystąpiły w wielu województwach duże trudności w zabezpieczeniu dostaw mięsa i przetworów mięsnych na zaopatrzenie w systemie reglamentacji. Powoduje to duże zaległości realizacji kartek mięsnych z sierpnia br.

Równocześnie nie jest kupowany drób w ramach II grupy mięsa i wędlin. Wskutek tego przemysł drobiarski dysponuje odpowiednio dużymi zapasami drobiu. Zezwolono organizacjom handlowym, przejściowo we wrześniu br., na sprzedaż drobiu nie tylko na odcinki mięsne w II grupie, ale również na jego sprzedaż na nie zrealizowane kartki sierpniowe w grupie III oraz w grupie I, jeśli nabywca wyrazi chęć zakupu.

Rozszerzenie sprzedaży drobiu na grupę III mięsa i jego przetworów, jak i możliwość jego zakupu w grupie I powinny przyczynić się do likwidacji zaległości z sierpnia br. (PAP)

Poszukiwania zbiegłych aresztantów

BYDGOSZCZ (PAP) — Trwa akcja poszukiwania więźniów zbiegłych 5 bm. z aresztu śledczego w Bydgoszczy. W wyniku energicznych działań, przy współpracy ze społeczeństwem MO ujęło już 113 spośród 188 zbiegów; 41 z nich dobrowolnie oddało się w ręce władz — niektórych doprowadzały rodziny. Nadal pozostają na wolności poszukiwani listami gończymi niebezpieczni przestępcy kryminalni. 9 bm. na terenie aresztu śledczego w Bydgoszczy odbyła się konferencja prasowa, podczas której pokazano dziennikarzom pomieszczenia zdewastowane przez zbuntowanych więźniów. Stan zniszczeń nie pozwala na użytkowanie budynku zgodnie z przeznaczeniem i z tego względu pensjonariusze aresztu przemieszczeni zostali do innych zakładów karnych. Budynek wymaga gruntownego remontu.

Jak poinformował naczelnik aresztu śledczego — ppłk Bogdan Jasiecki, nie wszyscy aresztanci brali czynny udział w buncie — wielu zostało do ucieczki zmuszonych siłą, niektórych, opierających się, sami więźniowie odizolowali w celach.

SPORT

Mistrzostwa świata w 5-boju nowoczesnym

Czy jazda konna jest loterią?

(Od naszego specjalnego wysłannika)

O jeździe konnej, pierwszej konkurencji pięcioboju mówi się powszechnie, że jest loterią. Wszystko zależy od konia, którego się losuje. Potem trzeba na nim pokonać 600-metrowy tor z 15 przeszkodami o wysokości 120 cm w czasie nie dłuższym niż minuta i 43 sekundy. Pierwszoplanową rolę odgrywać rzeczywiste umiejętności sportowe w szermierce pływaniu, strzelectwie i biegu przełajowym. O tym też się mówiło na mistrzostwach świata w pięcioboju nowoczesnym które w ubiegły wtorek rozpoczęły się w doskonale przygotowanym ośrodku w Drzonkowie koło Zielonej Góry. Po wylosowaniu wierzchowca zawodnik ma tylko dwadzieścia minut na jego poznanie i na oddanie zaledwie sześciu skoków nad przeszkodą. Wynika z tego, że sportowiec przystępuje do ważnej próby niejako w ciemno. Sprawia to, że nawet mistrzowie boją się jazdy konnej i twierdzą często, iż jest to próba rumaka, a nie jeźdźca. Początek mistrzostw świata w Drzonkowie zdawał się potwierdzać tę opinię. Oto świetny Węgier Csaszari dosiadł Cypryska i... padł na bankiecie (tak nazywa się przeszkody). Jeszcze większego pecha miał obrońca tytułu mistrza świata Amerykanin Nieman, bo przegrał swoją szansę na trzy dni przed mistrzostwami. Też przez konia, który wyrzucił go z siodła podczas treningu. Potłukł się dotkliwie i musiał zrezygnować z walki o tytuł championa. Mistrz olimpijski z Moskwy Rosjanin Starostin (po jeździe zajmuje 40 pozycję) wylosował wierzchowca Czankę, na którym jego rodak Lipeew zarobił wcześniej tylko 1010 pkt (1100 pkt możliwych). Mistrzowi tuż Czanka odmówiła posłuszeństwa. Stracił przeszkodę, na dodatek pojechał za wolno i stracił 80 pkt. Na tym samym koniu jechali Japończycy: Kubota i po południu Uchida. Kubota zarobił 1042 pkt a Uchida miał przejazd bezbłędny. Cieszył się potem ze wszystkich najdłużej i najdłużej dzikowski koniowi. Przed południem Egipcjanin El. Libedy uzyskał tylko 618 pkt, a parę godzin później rumaka tego dosiadł Francuz Boube i przejechał parcours bezbłędnie. Najdziwniejsza jednak historia miała się z końcem Dejem. W końcowej klasyfikacji jazdy konnej figuruje on na pierwszym i ostatnim miejscu. Na czołową pozycję wyprowadził go Duńczyk Larsen, który pojechał we wtorek bezbłędnie, a przy tym najszybciej. Kiedy na Deja usiadł Szwajcar Minder, to tak „namieszał" wierzchowcowi we łbie, że ten rozwalił przeszkodę, nie powtórzył skoku, stał się uparty jak osioł i sędzia wyeliminował Szwajcara z konkurencji.

Jak jest więc z tą loterią? Wydaje mi się, że trzeba przede wszystkim panować nad zwierzęciem i umiejętnie go naprowadzić. Wszystkie konie były doskonale przygotowane, czego dowodem jest fakt, że 14 zawodników zdobyło maksymalną ilość punktów. Wczoraj sportowa rywalizacja rozgrzała na dobre. Walki szermiercze które od 8 rano trwały do późnych godzin wieczornych mogą mieć ogromne znaczenie w końcowym bilansie mistrzostw.

LESZEK TARASIEWICZ

Polska — Rumunia w Suwałkach i Ełku

Polska — Bułgaria na pomoście

Wtorek, 15 września godz. 16.30, stadion Wigier w Suwałkach — oto czas i miejsce towarzyskiego piłkarskiego meczu międzynarodowego Polska—Rumunia zawodników do lat 20. Rewanż rozegrany zostanie w dniu 17 bm. w Ełku, o godz. 16.30.

Sympatycy futbolu na Suwalszczyźnie otrzymali możliwość obejrzenia w akcji naszą piłkarską przyszłość. Chociaż pojedynki mają wymiar towarzyski, nie ulega wątpliwości, że obie strony dążyć będą do zwycięstwa, co zapewni otwartą, ciekawą i dynamiczną grę.

—◇—

Trener naszej reprezentacji, **WALDEMAR OBRĘBSKI** na spotkanie z Rumunią powołał następujących zawodników: bramkarze — **Józef Wandzik** (Ruch Chorzów), **Robert Gaszyński** (Wisła Kraków), **Jerzy Zajdo** (Zagłębie Wałbrzych), obrońcy — **Jerzy Matys** (Śląsk Wrocław), **Modest Boguszewski** (Motor Lublin), **Roman Geszlecht** (Zagłębie Sosnowiec), **Waldemar Matysik** (Górnik Zabrze), **Dariusz Wdowczyk** (Gwardia W-wa), **Henryk Majer** (Odra Opole); napastnicy i rozgrywający — **Mirosław Pękala** (Śląsk Wrocław), **Zbigniew Kaczmarek** (Stoczniowiec Gdańsk), **Piotr Rzepka** (Bałtyk Gdynia), **Ryszard Tarasiewicz** (Śląsk Wrocław), **Tadeusz Świątek** (Wisła Płock), **Jan Urban** (Zagłębie Sosnowiec), **Andrzej Ładka** (Stal Mielec), **Erwin Kozlik** (Górnik Zabrze), **Dariusz Dziekanowski** (Gwardia W-wa), **Jerzy Kowalik** (Wisła Kraków), **Kazimierz Sokołowski** (Pogoń Szczecin), **Mirosław Bak** (Ruch Chorzów), **Robert Grzanka** (Motor Lublin). **Prawie wszyscy powołani zawodnicy grają w I lidze.**

—◇—

Natomiast 19 września w suwalskiej hali OSiR-u odbędzie się międzypaństwowy mecz juniorów w podnoszeniu ciężarów Polska—Bułgaria. Początek o godz. 15.

Bilety można będzie nabywać od 11 września w WFS w Suwałkach.

(Lel)

Ogólnopolski turniej szachowy

W październiku czeka nas ogólnopolska impreza w Białymstoku. Będzie nią turniej szachowy o „Olimpijski laur", organizowany przez Zakładowy Klub Olimpijczyka przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Białymstoku przy współpracy Okręgowego Związku Szachowego, Wojewódzkiej Komisji PKOl., WDK, Wojewódzkiej Rady „Ogniwa", Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki UM oraz ZW ZSMP.

Ogólnopolski turniej, który trwać będzie w dniach 2—4 października br. stwarza możliwość udziału w nim każdemu, kto zgłosi swój akces do 20 września pod adresem: **Okręgowy Związek Szachowy Wojewódzkiej Federacji Sportu w Białymstoku, ul. Jurowiecka 21** wraz z wpłatą wpisowego w wysokości 500 zł na konto Okręgowego Związku Szachowego WFS w Białymstoku nr 5021-3128-132 II O/M NBP w Białymstoku. Losowanie, na które trzeba stawić się osobiście, odbędzie się 2 października o godz. 16 w świetlicy klubu MPK w Białymstoku przy ul. Składowej 11.

Organizatorzy zapewniają zakwaterowanie na koszt uczestników, jeżeli ci w terminie nadeślą zgłoszenie wraz z zaznaczeniem prośby o rezerwację miejsc noclegowych. Czekają również wysokie nagrody dla zwycięzców. (mip)

Miting lekkoatletyczny z okazji „Dnia Budowlanych"

Tylko sekundy zabrakło do nowego rekordu Polski na 1000 m

We wtorek na stadionie w Zwierzyńcu odbył się miting lekkoatletyczny z okazji tegorocznego „Dnia Budowlanych". Na starcie stanęło blisko 150 zawodników z całego kraju. Główną atrakcją zawodów była zapowiedziana próba pobicia dotychczasowego rekordu Polski na 1 tys. m przez grono czołowych polskich biegaczy. Przypomnijmy, że rekordzistą Polski na tym dystansie jest **Michał Skowronek** (Wawel Kraków) z wynikiem 2.18,5 min.

Mimo dodatkowego bodźca jakim było ufundowanie pucharu przez czołowego polskiego olimpijczyka — **Kazimierza Kucharskiego**, próba ustalenia nowego rekordu Polski nie powiodła się. Zaważyło na tym zbyt wolne tempo zaraz po starcie. Zwyciężył **Mirosław Żerkowski** (ROW Rybnik) w czasie 2.19,3 min. przed **Stanisławem Rzeźniczakiem** (Radomsko) — 2.19,4 min., **Markiem Adamskim** (AZS Olsztyn) — 2.21,2 min. i **Jerzym Mydlarzem** (Jagiellonia) — 2.21,4 min.

Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach otrzymali nagrody i upominki ufundowane przez białostockie przedsiębiorstwo budowlane. Oto kilka ciekawszych rezultatów. 200 m ppł — **Danuta Piecyk** (Gwardia Olsztyn) — 30,1 sek. W eliminacjach na 200 m ppł — **Jarosław Suproń** (SZS AZS) i **Ryszard Szparak** (Gwardia Olsztyn) po 23,8 sek., skok w dal — **Marlena Czerwińska** (Skra Warszawa) — 5,78 m, skok wzwyż — **Roman Woźny** (Jagiellonia) — 2,05 m, 3000 m: 1. Czesław Mojżesz (Gryf Słupsk) — 8.12 min., 2. Ryszard Przybyła (ROW Rybnik) — 8.12 min., 3. Zenon Poniatowski (Wawel Kraków) — 8.13 min.

Sympatyków lekkiej atletyki zapraszamy w najbliższą sobotę na stadion w Zwierzyńcu na rozgrywki o wejście do II ligi z udziałem ponad dziesięciu zespołów a w niedzielę na drugi rzut zawodów o mistrzostwo II ligi. Początek imprez: sobota — godz. 14, niedziela — godz. 10. (h)

MAŁY LOTEK

I LOSOWANIE

12, 22, 24, 26, 29

II LOSOWANIE

5, 7, 13, 19, 32

Końcówka banderoli — 6534

EXPRESS LOTEK

19, 31, 32, 34, 40

Informacja dla kandydatów na studia

WARSZAWA (PAP) — Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki przypomina, że egzaminy wstępne na pierwszy rok studiów dziennych w terminie dodatkowym rozpoczną się 14 bm. Wszyscy kandydaci, którzy ubiegają się o przyjęcie na studia i złożyli dokumenty w wybranych uczelniach, a nie otrzymali pisemnego zawiadomienia o terminie egzaminów wstępnych, proszeni są o zgłoszenie się na ten egzamin w uczelni, w której złożyli dokumenty w dn. 14 bm. o godzinie ósmej rano.

Ziemniak nasz powszedni

Z ok. 50 mln ton produkowanych corocznie ziemniaków, do konsumpcji przeznacza się około 8 mln. Ziemniaki są, obok zbóż, najważniejszą rośliną uprawianą w naszym kraju. Polska jest prawdziwą „potęgą ziemniaczaną", zajmując czołowe miejsce w świecie pod względem areału uprawy i pod względem wielkości zbiorów.

Od dwóch stuleci ziemniak stał się także drugim co do ważności — pierwszym jest chleb — produktem żywnościowym w Polsce. Dlatego nazywany bywa on w biedniejszych krajach świata „drugim chlebem ludzkości". W latach 1815—1918 wyniszczoną wojnami Europę dotknęła klęska nieurodzaju zbóż, wówczas to ziemniaki uratowały miliony ludzi od śmierci głodowej. To Parmentier, który w roku 1773 został nagrodzony przez króla za wskazanie skutecznej metody ratowania ludzi przed głodem, nauczył Francuzów, jak sadzić i zbierać ziemniaki. Po śmierci doczekał się za to pomnika. Kartofle wkrótce weszły do uprawy w całej Europie.

W Polsce nikomu jeszcze pomnika za ziemniaki nie wystawiono, ale nagród naukowych dostali za nie sporo. Niestety, nie idzie to w proporcji z jakością ziemniaków, które spożywamy, mimo wyhodowania w ostatnich latach kilkudziesięciu nowych odmian. W 1979 r. zajmowaliśmy drugie miejsce w świecie pod względem globalnych zbiorów (49.572.000 ton), trzecie — w powierzchni upraw (2.440.000 ha), ale dopiero dwunaste w plonach zbieranych z hektara.

Statystyczny Polak zjada rocznie ponad 100 kg ziemniaków. **Czy nie mogą być one smaczniejsze, pożywniejsze? Ziemniaki w przeszło 50 proc. są paszą dla trzody — czy nie mogą być wydajniejsze? Są surowcem dla przetwórstwa — ale czy należycie wykorzystanym? Ile ich marnuje się w transporcie, w przechowywaniu?** Na te pytania spróbuję poszukać odpowiedzi.

Ziemniak jest — wbrew pozorom — rośliną delikatną i trudną do uprawy. Wymaga skrupulatnej pielęgnacji i wielu zabiegów agrotechnicznych, wczesnego sadzenia, umiejętnego zbioru i właściwego przechowywania.

Plantacje ziemniaka atakowane są przez wiele szkodników, m.in. stonkę ziemniaczaną, choroby grzybowe i bakteryjne powodujące masowe gnicie kłębów. Najgroźniejsze z nich to tzw. ospowość, sucha zgnilizna, różnego rodzaju parchy oraz czarna nóżka, powodująca mokrą zgniliznę w okresie przechowywania. Najgroźniejsze jednak są choroby wirusowe, powodujące stratę plonów w granicach 50 proc.

Przygotowywaniem jak i doskonaleniem nowych odmian ziemniaka zajmuje się Centralny Ośrodek Instytutu w **BONINIE**, należący do nielicznych tego typu placówek w świecie. Prace hodowlane i badawcze realizowane są w pięciu zakładach doświadczalnych. Na wyhodowanie nowej odmiany ziemniaków trzeba czekać 12—13 lat.

Prace nad odmianą rozpoczyna się w Zakładzie Genetyki i Syntezy Materiałów Wyjściowych w Młochowie. Powstają tam krzyżówki różnych odmian, dobierane pod kątem cech potrzebnych człowiekowi. Do hodowli eksperymentalnej w Boninie dopuszcza się przeciętnie 700 tys. sztuk krzyżówek. Z nich, drogą eliminacji, wybiera się 3—4 najlepsze. W poszczególnych zakładach Instytutu nowe odmiany przechodzą szczegółowe badania. Jeśli nowa roślina wyjdzie z wszystkich prób zwycięsko, zostaje skierowana do upowszechniania. W ciągu ponad dziesięciu lat z Instytutu Ziemniaka w Boninie wyszło około 30 nowych odmian. Prace nad poszukiwaniami nowych nie mają właściwie końca, gdyż okres uprawy każdej odmiany jest wyraźnie określony (waha się od 10 do 30 lat). Potem odmiana się degeneruje i wypada z produkcji. Wszystko wskazuje na to, iż powinniśmy posiadać bardzo dobre ziemniaki do spożycia, jak również uzyskiwać o wiele większe plony z 1 ha. Dlaczego jednak jest inaczej?

Przyczyna ubiegłorocznych niskich plonów jest prosta — nie deszczowe lato, ale zaniedbanie administracji rolnej. Nie od dziś wiadomo, że w czasie wilgotnego lata ziemniaki atakowane są przez choroby wirusowe i bakteryjne, w tym przez tzw. czarną nóżkę. Można temu zapobiec stosując środki ochrony roślin, których jednak nie było, gdyż pochodzą z importu. Kupowano w tym czasie, owszem Hondy i Masavati, ale z przyczyn oszczędnościowych nie kupiono specyfików do opryskiwania i opylenia kartofli.

Oczywiście, powodzie i wczesne mrozy mogły obniżyć zbiór o parę procent, ale prawdziwe spustoszenie uczynił w kartoflach ten urzędnik, który jednym pociągnięciem pióra zgnoił dwadzieścia milionów ton.

Nie koniec na tym. Zasadniczą rolę w wysokości plonów odgrywają sadzeniaki, które należy zmieniać średnio co kilka lat. Co roku należałoby sprzedawać rolnikom około **półtora miliona ton** kwalifikowanego materiału sadzeniakowego. My dostarczamy natomiast zaledwie połowę, a przeważnie jedną czwartą tego, kążąc sadzić je na tzw. polach nasiennych. Według badań NIK w roku 1971 dostarczono rolnikom w przewidzianej klasie tylko około 28 proc. sadzeniaków, co z miejsca wyklucza dobrą jakość i ilość plonów.

Dziś — gdybyśmy przebadali sprzedaż ziemniaków jadalnych na terenie kraju, w sklepach warzywnych, na straganach, na furmankach, to okaże się, że są to w najlepszym razie ziemniaki paszowe. Według norm Europejskiej Komisji Gospodarczej ziemniaki jadalne muszą być po pierwsze czyste, po drugie — mieć odpowiednią średnicę, nie mniejszą niż 4 centymetry; po trzecie muszą być zdrowe, a po czwarte — spełniać określone wymagania smakowe i zachowywać po ugotowaniu, czy upieczeniu należyty wygląd. Ponadto wiele cech jest uwarunkowanych przebiegiem pogody i rodzajem gleby, a także zespołem czynników agrotechnicznych.

Wiadomo powszechnie, że lepsze ziemniaki jadalne uzyskuje się na glebach typowo ziemniaczanych, klasy IV b i V, a nie na zwięzłych, pszenno-buraczanych. Przedplonem powinno być zboże ozime lub jare. Trzeba wykonać pełny cykl uprawek pożniwnych.

Żadnego z tych warunków nasi producenci nie spełniają. Przede wszystkim ziemniaki są brudne, kłęby mają różną wielkość, są chore, pokaleczone, skutkiem czego nieraz połowa odpada przy obieraniu. No i — przede wszystkim — po ugotowaniu nie mają odpowiedniego smaku i wyglądu. Warto przypomnieć, że normy Europejskiej Komisji Gospodarczej Polska uznała i ratyfikowała.

Nie umiemy także ziemniaków przechowywać. Badania potwierdziły, że w dobie dzisiejszej przechowywanie w kopcach jest anachronizmem. Straty są bardzo duże, sięgają 20 proc. Ziemniaki jadalne powinny być składowane w specjalnych przechowalniach, np. podobnie jak jabłka — w komorach o regulowanej temperaturze i wilgotności, bez światła. Takich pomieszczeń dla ziemniaków w Polsce dotąd nie zbudowaliśmy.

Sumując wszystkie zmarnowane kartofle, nieodparcie dochodzimy do wniosku, że na pewno plony należy podnieść, zaniedbania zlikwidować. Ale czy naszej gospodarce jest potrzebna ta „kartoflana mocarstwowość"? Nieprawdą jest podtrzymywanie tezy, jakoby ziemniak miał szczególne wartości paszowe i przewyższał pod tym względem inne rośliny pastewne, dając plony wyższe. Owszem, kiedy słonina, smalec i sadło wieprzowe były najbardziej poszukiwanymi tłuszczami spożywczymi — ziemniaki jako pasze miały rację bytu. Dzisiaj już nikt nie hoduje świń na słoninę, lecz na mięso. Wypada poszukać wobec tego innej, wydajniejszej karmy.

Co może nią być? Oczywiście zboże i jego pochodne. Obliczono, że na 1 ha areału można wyhodować trzy do pięciu razy tyle zwierząt (niż dotychczas chowano na kartoflach), stosując buraki półcukrowe. A jeśli byśmy osiągnęli tylko poziom średni dla naszego kontynentu w wydajności buraków z 1 ha, to na tym samym areale możemy wyhodować 6 do 10 razy tyle trzody chlewnej, co obecnie. Można by także zmniejszyć obszar uprawy ziemniaków i zasiać zboże, co zlikwidowałoby od razu cały import pasz i częściowo zbóż.

Ziemniak dzisiaj już nie jest w uprawie rośliną tanią, wymaga albo dużej liczby rąk do pracy, albo kosztownego oprzyrządowania — jest to bariera, której nasza gospodarka dotychczas nie pokonała.

Ziemniak w naszym modelu konsumpcyjnym jest koniecznością, niestety, niezbyt szczęśliwą. Przeciąża przewód pokarmowy, powoduje nadmierne odkładanie się tłuszczu, tuczy. I dlatego szczególnie dziś powinniśmy się zastanowić i przekalkulować, czy warto być potęgą światową — z takimi skutkami i obowiązkami. Właśnie dziś, żeby nie zabrnąć w ślepy zaułek.

EUGENIUSZ MALINOWSKI

Plusy i minusy

Szczypta słodyczy

Kiedy człowiek ma dolegliwości biegnie czym prędzej do lekarza. Ten nas ostuka, opuka i wypisze świstek papieru. Recepta. Lekarstwo. Zbawienie.

REMEDIUM na złagodzenie naszych codziennych bólów jest teraz kartka. Na mięso, na cukier, na alkohol, na papierosy, na proszek. Życie na kartki. Odmierzone w dekagramach i sztukach. Szczęście w nieszczęściu.

MAMY WIĘC na głowę jeden kilogram słodyczy w postaci białych kryształków. Cukier — krzepi — zapewniał nas mistrz Wańkowicz. Zapewne nie czytał on długich i mądrych wywodów uczonych dietetyków (bo i skądże miałby czas na takie lektury?). Stwierdzili oni ponad wszelką wątpliwość, że wynalazek oceniany jako epokowy, a polegający na uzyskaniu cukru, nie przyniósł nam korzyści, a raczej zmartwienia i kłopoty. Ukazała się nawet książka na te tematy. Autor przekonuje nas, że rafinacja cukru z buraków, trzciny, prosa i klonu wprowadza do menu nadmiar węglowodanów, które są powodem otyłości, chorób przewodu pokarmowego, układu krążenia i innych dolegliwości.

Z TYCH WYWODÓW wynika, że nie mamy o co się bić, a raczej powinniśmy dziękować komu trzeba, że przydzielił nam nie trzy, ale jeden kilogram słodyczy na miesiąc. W ten prosty sposób chroni się nas wszystkich od łakomstwa, tycia, sklerozy i innych nieszczęść, a dba o nasze sportowe sylwetki, żołądki, wątroby i serca. Bądźmy więc i w tej sprawie dobrej myśli.

CO INNEGO rozważania dietetyczne - gastronomiczne, a co innego kwestie gospodarcze. Mamy w Polsce ponad pół miliona hektarów buraków cukrowych. To dużo, to nawet za dużo. Tymczasem, gdy zrobiło się kucho i z tym artykułem, wielce mądrzy planiści wykrzyknęli na starą melodię: zafundujmy sobie jeszcze 100, albo 200 tysięcy hektarów plantacji tej wspaniałej rośliny, a kłopoty znikną jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki! Wierzą oni nadal, że areał decyduje o wszystkim, czyli że ilość zawsze zakrzyczy jakość. Więcej uprawiać zboża, więcej ziemniaków, więcej buraków. Tylko jak — rozciągać ziemię? A oni dalej: więcej hodować wieprzów, więcej krów, więcej owiec. Tylko gdzie, jak, po co? Do diabła, przecież nie chodzi o statystykę, ale o efekty. Walka o ilość tylko teoretycznie polepsza sytuację; w praktyce może nawet oznaczać regres. A gdy zabierzemy się do sporządzenia rachunku ekonomicznego może okazać się szybko, że tylko jakość gospodarowania na roli i jakość hodowli mogą uratować nas przed niedostatkiem.

W WIELU KRAJACH plony buraków cukrowych przekraczają 500, a nawet 600 kwintali z hektara. Znacznie wyższy jest tam uzysk cukru. Oblicza się, że zwiększenie wydajności do 350 kwintali z hektara może dać nam 2 mln ton cukru i ograniczyć obszar uprawy o... 100 tys. hektarów. A taka góra cukru zaspokoi nasze apetyty i pozwoli coś niecoś wyeksportować. Cukier może krzepić i nas i nasz handel zagraniczny. Chociaż to dzisiaj hasło wielce niepopularne, ale eksport produktów rolno-spożywczych przyniósłby nam dużą ulgę w cierpieniach.

MARIAN SUCHOŻEBRSKI

Sygnały alarmowe obrony cywilnej

W związku z licznymi pytaniami o sposobie powiadamiania społeczeństwa o zagrożeniu, Wojewódzki Inspektoraty Obrony Cywilnej w **Białymstoku, Łomży i Suwałkach** przypominają rodzaje sygnałów alarmowych:

● **ALARM POWIETRZNY** zarządza się w celu powiadomienia o grożącym niebezpieczeństwie udeżenia z powietrza i ogłasza: przy pomocy syren (dźwięk modulowany trwający 3 minuty) oraz trzykrotnej zapowiedzi w rozgłośniach radiowych, ośrodkach TVP i radiofonii przewodowej:

„Uwaga! Uwaga! Ogłaszam alarm powietrzny dla (miasta, terenu)".

Odwołanie alarmu następuje przy pomocy syren (dźwięk ciągły trwający 3 minuty) oraz następującej trzykrotnej zapowiedzi słownej w rozgłośniach radiowych, ośrodkach TVP i radiofonii przewodowej:

„Uwaga! Uwaga! Odwołuję alarm powietrzny dla (miasta, terenu)".

● **ALARM O SKAŻENIACH** zarządza się w celu powiadomienia o grożącym niebezpieczeństwie, skażeniu w wypadku bezpośredniego wykrycia, a także wówczas, gdy skażenie przewidywane jest przed upływem 30 minut. Pod pojęciem skażeń rozumie się skażenia promieniotwórcze i chemiczne, w tym również toksycznymi środkami przemysłowymi.

Alarm o skażeniach ogłasza się przy pomocy syren (dźwięk trwające 10 sekund, emitowane co 15—25 sekund przez 3 minuty) oraz trzykrotną następującą zapowiedzią słowną w rozgłośniach radiowych, ośrodkach TVP i radiofonii przewodowej:

„Uwaga! Uwaga! Ogłaszam alarm o skażeniach (podaje się rodzaj skażenia dla (miasta, terenu)".

Alarm o skażeniach, gdy przestanie zagrażać niebezpieczeństwo, **odwołuje się** przy pomocy syren (dźwięk ciągły trwający 3 minuty) oraz trzykrotnej zapowiedzi w rozgłośniach radiowych, ośrodkach TVP i radiofonii przewodowej:

„Uwaga! Uwaga! Odwołuję alarm o skażeniach (ich rodzaj) dla (miasta, terenu)".

● **UPRZEDZENIE O ZAGROŻENIU SKAŻENIAMI LUB ZAKAŻENIAMI** ogłasza się, jeżeli do momentu przewidywanego skażenia pozostaje co najmniej 30 minut lub istnieje uzasadnione podejrzenie użycia broni biologicznej Pod pojęciem „zakażeń" rozumie się zakażenie biologiczne.

Uprzedzenie o zagrożeniu skażeniami i zakażeniami ogłasza się w formie trzykrotnej zapowiedzi w rozgłośniach radiowych, ośrodkach TVP i radiofonii przewodowej:

„Uwaga! Uwaga! Osoby znajdujące się na terenie (...) Ok. godziny (...) minuty (...) może nastąpić skażenie (rodzaj skażenia) z kierunku (...)".

Odwołanie uprzedzenia ogłasza się, jeżeli

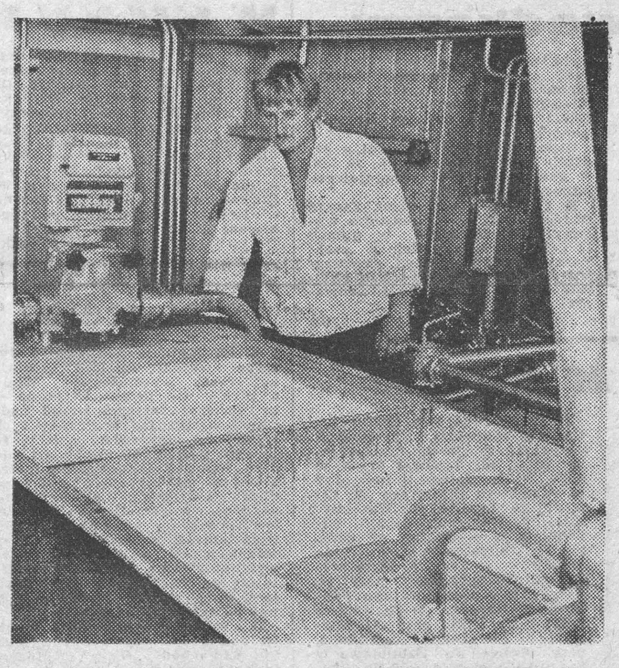
— istnieją uzasadnione powody, że po upływie czasu określonego w sygnale alarmu nie nastąpi skażenie,

— po upływie okresu inkubacyjnego nie stwierdzono zachorowań wśród ludzi i zwierząt, lub nie potwierdziły się podejrzenia o użyciu broni biologicznej.

Odwołanie uprzedzenia o zagrożeniu skażeniami i zakażeniami ogłasza się w formie trzykrotnej zapowiedzi w rozgłośniach radiowych, ośrodkach TVP i radiofonii przewodowej:

„Uwaga! Uwaga! Odwołuję uprzedzenie o zagrożeniu skażeniami (zakażeniami (...) rodzaj skażenia, zakażenia) dla (...)".

Sygnały alarmowe mogą być podawane również za pomocą gongów, dzwonów i sygnalizacji świetlnej.



Mirosław Koziak odbiera mleko dostarczane cysternami.

Na ostatnim pasku

Jeśli zepsuje się jakieś urządzenie w kombajnie, to zboże przez to nie przepadnie. Ale jeżeli stanie produkcja w mleczarni, co wtedy, zrobić z mlekiem? Sądząc po stanie zaopatrzenia w części zamienne w takiej sytuacji może się znaleźć wiele mleczarni w kraju.

Przemysł maszynowy w woj. białostockim zobowiązał się do interwencyjnej regeneracji lub produkcji części zamiennych do maszyn żniwnych. Takiej pomocy wymaga również przemysł mleczarski, który także jest w sezonie swoich „żniw". Obecnie jest szczyt skupu mleka, a mleczarnie niejednokrotnie nie mają żadnych zapasów elementów zamiennych.

W takiej sytuacji znalazła się Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w **Bielsku Podlaskim.** Proszkownia, która przerabia dziennie 320 tys. l. mleka, pracuje na ostatnim pasku klinowym. Mimo usilnych starań zarządu Spółdzielni na razie nie udało się ich znaleźć. Nie ma zapasu części również do aparatowni (pasteryzacja i odwirowanie śmietany).

Mleczarnia w Bielsku od stycznia jest na własnym rozrachunku. Zakład sam ustala plany produkcji, dostosowane do możliwości. Znikła nerwowość przy „gonieniu" narzucanych planów. Łatwiej jest zadbać o higienę, jakość i wydajność pracy.

Spadek skupu jest tu niewielki — około 8 proc. (w województwie 20 proc.). Zatem wielkość produkcji nie jest praktycznie zmniejszona. Mniej produkuje się proszku: z 5 tys. ton rocznie w latach poprzednich obniżono jego wytwarzanie do 2 tys. ton. Rynek tego nie odczuwa, gdyż proszek w całości jest kierowany na eksport.

Dużą zaletą wyrobów mleczarskich z Bielska jest ich wysoka jakość, zwłaszcza masła. Sanepid ma czasem zastrzeżenia do jakości twarogu, którego produkcja wymaga najwięcej dbałości.

(zj)



Magazynier Witalis Pachwicewicz przyjmuje dziennie do magazynu ponad trzydzieści ton przemysłowego mleka w proszku.



Raz w tygodniu wykonuje się prace konserwacyjne w proszkowni mleka.

NA ZDJĘCIU: Bogdan Rutkowski i Aleksy Szarko czyszczą wieżę rozpyłową. *Fot. Z. Lenkiewicz*

Wzięte z życia

Na przekór kupcom?

Koło ratusza w Białymstoku zaczepiła mnie kobieta. Nie kryła swego zmartwienia. Wyglądała na zagubioną.

— Przepraszam, gdzie tu jest sklep z dywanami?

— Dywany sprzedają w kilku sklepach. Może pani chodzi o ten? — pokazałem na Central.

— Nie. O inny.

— To może ten pod filarami? — wskazałem na Malucha.

— Nie, nie... Sprawdzałam, ale w nim nie zajęłam kolejki. Mój sklep był trochę mniejszy, bardziej kwadratowy.

Wspólne medytacje i poszukiwania nie odniosły skutku. Zatroskana kobieciana pobiegła w stronę ulicy Sienkiewicza. Czy znalazła sklep z dywanami, w którym zajęła kolejkę? Nie wiem. Być może nie, być może tak.

Natomiast opodal „Malucha" ujrzałem zbiegowisko i usłyszałem potworną kłótnię. Podszedłem z ciekawości zobaczyć, co tam się dzieje. Okazało się, że trwa spór o listę, a raczej o dwie listy, spisane o miejsca w kolejce po dywany.

Pierwszą spisano dzień wcześniej i przekazano na przechowanie pewnej tęgawej pani, Nazajutrz jej zarzucono, że sfałszowała nazwiska. I stąd ten rwetes. W końcu ktoś zaproponował, aby sporządzić następną listę. I teraz powstał spór o to, która z list jest ważna.

Typowy obrazek z naszych ulic i sklepów. O ile wiem, teraz w białostockim „Maluchu" obowiązuje lista po dywany spisana przez kierownictwo sklepu. Gdzie indziej nadal tworzy się tzw. listy społeczne. Więcej, kolejkowiczom wydaje się także specjalne kartki, wykonane też społecznie.

Z półek sklepowych znikają towary przemysłowe, które miesiącami nie przyciągały oczu klientów. Były to bowiem przysłowiowe buble. Oto do jednego z siematyckich sklepów wpada zdyszana kobieta. Błyskawicznie ściąga z wieszaka dwa garnitury i biegnie z nimi do kasy.

— Może syn zmierzy? — mówi ekspedientka.

— Nie trzeba. Biorę oba ubrania. Pani wyda resztę.

W tymże mieście w sklepie elektrotechnicznym stały trzy zepsute telewizory kolorowe. Nikt ich w takim stanie nie kupował? Bo i po co? Pewnego razu pod sklep zajechał samochód z warszawską rejestracją. Elegancki pan grzecznie poprosił o trzy telewizory.

— Nic z tego. Zepsute.

— Biorę zepsute! — oznajmił zdumionej obsłudze elegancki pan.

— Wariat, czy co? — pomyślały sprzedawczynie.

Dopiero później zreflektowały się. Telewizory miały przecież gwarancje. Wystarczyło je oddać do naprawy (nic to klienta przecież nie kosztuje) i mieć sprawne telewizory, które można później użytkować, bądź... Ale to już byłoby pomówienie.

Ten szał z wydawaniem pieniędzy i zakupywaniem byle jakich towarów to — oczywiście — objaw galopującej inflacji. Ale przecież podobne wypadki zdarzają się w naszym kraju i w innych sytuacjach. Myślę choćby o skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, napięciu na świecie.

Listy do redakcji

Zdaniem nauczycieli

Podstawowa Organizacja Partyjna, Dyrekcja i Zbiorczej Szkoły Gminnej w **Lipsku nad Biebrzą** Rada Pedagogiczna przyjęła z wielkim oburzeniem wypowiedź tow. Marii Janickiej — sekretarza POP przy Szkole Podstawowej nr 22 w Białymstoku w artykule pt. „Zapomnieć się o oświatę" opublikowanego w „Gazecie Współczesnej" z dn 8 lipca 1981 r. w sprawie wykorzystania pomocy dydaktycznych w tutejszej szkole przez miejscowych nauczycieli. Jak można na podstawie jednorazowego spojrzenia w czasie wycieczki stwierdzić w słowach: „Tam wszystkie pomoce, cały sprzęt stał w idealnym stanie i podobno nawet konserwator nie pozwalał niczego używać, żeby się nie zepsuło". Czyż aż takie paradoksy miałyby miejsce w pięknej, współczesnej szkole, gdzie większość młodzieży przebywa od godz. 7 do godz. 15 pod opieką nauczycieli-wychowawców W czasie tak długiego pobytu w szkole zarówno w czasie zajęć lekcyjnych jak i po zajęciach młodzież musi korzystać ze sprzętu szkolnego.

Co do pomocy dydaktycznych, nauczyciele systematycznie, przy realizacji danego tematu lekcji, wykorzystują je. Mają specjalne przygotowanie do obsługi sprzętu audiowizualnego, gdyż uczestniczyli przed Centralną Inauguracją Roku Szkolnego 1976 przy wyposażeniu poszczególnych pracowni przez specjalistów danych województw, którzy udzielali im fachowego instruktażu. Wszelkie usterki dotyczące działania sprzętu wizualnego są natychmiast usuwane przez szkolnego konserwatora. Dlatego sprzęt szkolny jak i pomoce dydaktyczne jest i uważamy, że będzie w dalszym ciągu sprawny przy wydatnej pracy dyrekcji, nauczycieli poszczególnych przedmiotów nauczania, jak i osobistego zaangażowania się konserwatora.

A to, że obecnie sprzęt i pomoce dydaktyczne znajdują się w idealnym stanie świadczy o wielkim poszanowaniu go przez nauczycieli i młodzież szkolną. Jest to dowód dużego wkładu wszystkich nauczycieli — wychowawców w kilkuletni proces wychowawczy młodzieży w naszej szkole.

Danuta Chomiczewska
Sekretarz POP

mgr Jan Szuler
Gminny Dyrektor Szkół

Miłe dary dla małych pacjentów

Wiele osób stara się umilić pobyt dzieciom, przebywającym na leczeniu w klinikach. Robią to w różny sposób. Pracownice Zakładów Przemysłu Wełnianego im. E. Plater w WASILKOWIE utkały najmłodszym wełniane koce. Młodzież szkolna i koła Ligi Kobiet zbierają i przynoszą zabawki, a Białostockie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych dwukrotnie przekazało małym pacjentom klinik Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej prace swych członków. W sierpniu br. ofiarodawcami zostało 16 artystów.

Szpitalne ściany rozjaśniają obrazy: Romualda Kozaczyka, Ryszarda Hlebowicza, Klementyna Lacha, Czesława Nowika, Mikołaja Grygorczuka, Ireneusza Januszkiewicza, Eugeniusza Wiszniewskiego, Stanisława Sierko, Stanisława Powichrowskiego, Albina Waczyńskiego, Mieczysława Czajkowskiego, Jadwigi Hryniewickiej, Janiny Naruch, Franciszka Szyłejki, a także gobelin Wacława Wiktorowskiego i płaskorzeźba Wacława Bodziara.

Razem z plastykami pięć swoich prac ofiarowali harcerze Szkoły Podstawowej nr 16 w Białymstoku.

(a)



k 3164-0

Brak wyraźnej poprawy zaopatrzenia

▲ KRYTYCZNA OCENA PRACY HANDLU ▲ ZIEMNIAKI MUSZĄ BYĆ W SKLEPACH ▲ WYRAŹNY SPADEK SPRZEDAŻY CHLEBA ▲ NADAL NIE STARCZA MIĘSA ▲ JAK NABYWAĆ PROSZKI DO PRANIA ▲ KŁOPOTY Z WĘGLEM

Kolejne, poniedziałkowe, 7 bm. posiedzenie wojewódzkiego sztabu do spraw rynku, rozpoczęło się od bardzo krytycznych uwag wojewody — KAZIMIERZA DUNAJA pod adresem handlu. Indolencja we wprowadzaniu wiążących ustaleń podjętych 31 sierpnia, spowodowała — tak to określono — totalny bałagan 1 i 2 września. Zbyt późno dotarły do przedsiębiorstw handlowych i sklepów zasady sprzedaży reglamentowanej proszku do prania. Nadal panuje tu zupełna dowolność, co może odbić się na systematycznym zaopatrzeniu. W sklepach nie ma czytelnych i zrozumiałych napisów informacyjnych. W wielu placówkach handlowych stwierdza się brud i niechlujstwo, a personel nie przestrzega elementarnych zasad porządku. Tymczasem niejednokrotnie wystarczą szczotka, ścierka i woda.

Zaopatrzenie w owoce, warzywa i ziemniaki, a zwłaszcza brak tych ostatnich spotyka się wszędzie z krytyczną oceną. Wojewoda sprawę postawił jasno: **ziemniaki muszą być w sklepach i za to pełną odpowiedzialność ponoszą prezesi i dyrektorzy organizacji i przedsiębiorstw handlowych. Rozważana jest też koncepcja skupienia w jednym organie decyzyjno-koordynacyjnym kontroli wewnętrznej.** Chodzi o to, aby działała ona szybko i skutecznie, natychmiast reagując na otrzymywane sygnały o nieprawidłowościach bądź nadużyciach w handlu. W razie kontrowersji z klientami, kierownicy sklepów przed rozpoczęciem sprzedaży powinni okazać faktury z widocznymi wielkościami dostaw.

Pierwsze obserwacje sprzedaży pieczywa po wyższych cenach, wskazują — zarówno na rynku miejskim i wiejskim — na spadek zakupów o 10 proc. W Białymstoku można się spodziewać poprawy jakości i asortymentu pieczywa w połowie października br. gdy znów ruszy, remontowana obecnie, piekarnia przy ul. Pogodnej. W handlu wiejskim wprowadzono pieczywo pszenne. Na dalsze zmiany nie pozwala maksymalne wykorzystanie zdolności produkcyjnych piekarń. Pewnym rozwiązaniem będzie stworzenie możliwości zaopatrzeniowych i ulg finansowych dla piekarń prywatnych.

Jeśli chodzi o mięso i jego przetwory sytuacja nadal bez zmian, czyli wciąż zła. Na wrześniowy plan 2.963 tony, w ciągu czterech dni września skupiono zaledwie 470 ton, licząc w „wadze żywej” (przy obróbce następuje obniżenie wagi do 25 proc.!) Jedyną pociechą jest wzrost średniej wagi dostarczanego żywca. Stanowi to dobry prognostyk na październik i listopad. Tymczasem w handlu brak mięsa i wędlin III grupy oraz podrobów. Wobec posiadania pewnych nadwyżek, zdecydowano wprowadzić drób do III grupy mięsa. Czynione są starania, aby utrzymać dostawy wędlin do bufetów zakładowych.

Przy braku możliwości rozsypywania i rozważania proszku do prania, a tym samym wprowadzenia jednolitych opakowań po 300 g (norma miesięczna), ustalono, że na jedną kartkę można będzie nabyć jedno opakowanie 600 g. Jeśli w sklepie znajdować się będą opakowania większe niż 600-gramowe, wówczas można będzie sprzedawać taką paczkę proszku na dwie i więcej kartek. Niewielki przydział proszku importowanego „OMO” skierowany zostanie głównie do zakładów pracy. We wrześniu nie należy spodziewać się dostaw mydła i past do zębów.

Bardzo trudna sytuacja powstała z węglem. **Posiadane zapasy i potwierdzone przydziały pokrywają potrzeby jedynie w 68 proc.** Można się natomiast zaopatrzyć w drewno na składach opałowych. Spore ilości „grubizny” oferują także nadleśnictwa. Tam, gdzie jest ogrzewanie piecowe i kuchenne, trzeba będzie w maksymalnym stopniu wykorzystywać drewno. (h)

☆

W związku z narastaniem zapasów drobiu, wynikającym z realizacji kart mięsnych w wędlinach oraz mięsie wołowym i wieprzowym, dopuszcza się realizowanie drobiem mięsa grupy III kart sierpniowych. Wprowadza się jednocześnie obowiązek realizacji w ramach grupy II mięsa i wędlin minimum 1 kg drobiu.

Brańskie „Święto Młodości”

Przez trzy kolejne dni, od 4 do 6 września Brańsk zagarnęła w swe władanie młodzież — trwało urządzone przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury i Towarzystwo Przyjaciół Brańska „Święto Młodości”. Imprez było wiele i, co najważniejsze, jak stwierdzili liczni mieszkańcy miasta — bardzo udanych. Trzydniowe uroczystości rozpoczął pochód przebierańców, poprzedzany przez nieodłączną w takich wypadkach dętą orkiestrę strażacką. Później naczelnik miasta i gminy wręczył młodzieży symboliczny klucz do bram grodu.

Na sesję popularnonaukową poświęconą historii i współczesności Brańska, który prawa miejskie otrzymał w 1493 roku, przybyło kilku naukowców-historyków z białostockiej Filii UW. W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury otwarto wystawę prac dziecięcych, w których najmłodsi mieszkańcy miasta przedstawiali je w swoich wizjach teraźniejszości i przyszłości.

Drugiego dnia mieszkańcy Brańska uczestniczyli w czynie społecznym na rzecz miasta: plantowali teren pod parkingi, porządkowali otoczenie przedszkola, betonowali fundamenty Banku Spółdzielczego. Był przegląd zespołów muzycznych i folklorystycznych, w którym wzięły m. in. udział „Podlaskie Kukułki” i reprezentanci białostockiej Huty Szkła, od lat współpracujący z gminą Brańsk. W bogatym wachlarzu propozycji znalazł się również przegląd filmów traktujących o zeszłorocznym Sierpniu, występy estradowe, rejonowe zawody strażackie, turniej zakładów pracy o puchar dyrektora Banku Spółdzielczego, rozgrywki sportowe, wyścigi rowerowe itp. Każdy dzień „Święta Młodości” kończył się dyskoteką lub zabawą na świeżym powietrzu.

Cała impreza kosztowała organizatorów tylko ok. 20 tys. zł. Na podkreślenie zasługuje fakt, że sfinansowano ją całkowicie ze środków, zebranych przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury na dyskotekach i zabawach, urządzanych w br. I jeszcze jedno — właściwie całość trzydniowych atrakcji została przygotowana przez grupkę ludzi — entuzjastów. Myślę tu o pracownikach brańskiego MGOK: **Tomaszu Ostrowskim, Marii i Zenonie Lenardach** oraz o prezesie miejscowego LZS — **Czesławie Dobryniewskiej.** Przy okazji urządzania w przyszłości podobnego typu imprez przydałaby się pomoc ze strony brańskich zakładów pracy. (mip)

Sportowa jesień w osiedlach

W ubiegłą niedzielę na obiektach rekreacyjnych w Osiedlu „Przydworcowe” mieszkańcy tegoż osiedla mieli okazję wypróbować swoją zręczność i umiejętności w licznych konkurencjach sportowo-rekreacyjnych. Była to pierwsza z cyklu imprez pod hasłem „Sportowa jesień w osiedlach mieszkaniowych”. Organizatorami są osiedlowe ogniska TKKF oraz spółdzielnie mieszkaniowe.

Drugą tego typu imprezę przewidziano w najbliższą niedzielę, 13 września, w **Osiedlu Tysiąclecia.** Organizatorzy — Ognisko TKKF „Rywal” oraz klub „Millenium” — zapraszają wszystkich mieszkańców osiedla od godz. 11 na tereny rekreacyjno-sportowe obok pływalni. W programie m. in. konkursy plastyczne, turniej szachowy, tenisa stołowego, kometki, ringo, kręgle, rzuty lotkami do tarczy, zawody rowerowe i na wrotkach oraz mecz piłki nożnej między drużynami SP nr 6 i 25. Dla najmłodszych — projekcje bajek w kinie „Bolka i Lolka”. Zwycięzcy turniejów otrzymają nagrody. (bis)

Żołnierski zjazd

○ W dniach 10—13 września br. odbędzie się w **TYKOCINIE** zjazd koleżeński dawnych żołnierzy **3 PUŁKU STRZELCÓW KONNYCH im. Hetmana Polnego Koronnego STEFANA CZARNIECKIEGO.** W programie zjazdu m. in. zwiedzenie dawnych pól bitewnych pułku, odsłonięcie tablicy pamiątkowej, a na zakończenie spotkanie w Sali Rycerskiej Muzeum Wojska w Białymstoku, gdzie oddany zostanie hołd pułkowemu sztandarowi. (h)

Kwesta uliczna na rzecz PCK

Potrzeby w zakresie pomocy społecznej, a także chęć zapewnienia wszystkim swym podopiecznym odpowiednich warunków w okresie zbliżającej się zimy, skłoniły Zarząd Wojewódzki PCK do przeprowadzenia w **NIEDZIELĘ, 13 września POWSZECHNEJ KWESTY ULICZNEJ** w woj. białostockim na rzecz **POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.** W zbiórce uczestniczyć będzie młodzież oraz aktywiści i pracownicy etatowi PCK. Przewiduje się prace ponad 200 zespołów.

Warto dodać, że podobna zbiórka, przeprowadzona wiosną br. na ten sam cel, przyniosła 335 tys. zł, z tego w samym Białymstoku — 163 tys. zł.

Sądzimy, że nikt nie przejdzie obojętnie w najbliższą niedzielę obok puszek kwestarskich PCK. (h)

W KILKU WIERSZACH

◆ Po wakacyjnej przerwie wznawia działalność Białostocki Ośrodek Taneczny. Już dzisiaj (10 września) w siedzibie Ośrodka przy ulicy Traugutta 3 rozpoczyna się kurs tańca towarzyskiego I stopnia dla początkujących. Pierwsze zajęcia dla młodzieży szkół średnich odbędą się o godzinie 18, dla pracujących o 20. Bliższe informacje uzyskać można w Ośrodku, telefonicznie pod numerem 313-15. (tk)

◆ Ognisko TKKF „Rywal” (ul. Mazowiecka 39 D) organizuje kurs karate kyokushinkai. Pierwsze zajęcia odbędą się w sobotę, 12 bm. o godz. 17 i w niedzielę 13 bm. o godz. 9 w sali Szkoły Podstawowej nr 25 przy ul. Zwierzynieckiej. To samo ognisko organizuje również naukę pływania dla dorosłych i dzieci oraz gimnastykę odchudzającą dla pań. Informacje udzielane są pod numerem telefonu 216-29. (CH)

Coś dla wędkarzy

W NIEDZIELĘ, 13 WRZEŚNIA na rzece NAREW, po obu stronach mostu, w pobliżu ŻÓŁTEK niedaleko Białegostoku, odbędzie się kolejna edycja wędkarskiego turnieju gruntowego o Puchar Ziem Północnych. Będą w nim uczestniczyć 7-osobowe ekipy z Elbląga, Gdańska, Koszalina, Olsztyna, Piły, Słupska, Suwałk, Szczecina i Białegostoku. Wśród uczestników m. in. mistrz Polski seniorów — GUCZE OTTON z Piły.

Wędkarzy białostockich reprezentować będą: Krystyna Miller, Grzegorz Talałaj, Waldemar Nurkowski, Jerzy Konecko, Olgierd Maciejewski, Ireneusz i Eugeniusz Cylużkowie, Krystyna Kuczyńska, Leszek Kozłowski, Dariusz Ziemniewicz, Henryk Ostaszewski, Mieczysław Szostek, Zdzisław Chrzanowski i Mikołaj Krysztopowicz.

Otwarcie imprezy nastąpi o godzinie 7.30. W przeddzień, 12 bm. w godzinach przedpołudniowych odbędzie się trening.

W związku z zawodami, Zarząd Okręgu PZW w Białymstoku wyłączył z wędkowania w dniach 12 i 13 września odcinek rzeki Narew w pobliżu Żółtek, zapraszając jednocześnie wszystkich miłośników wędkarstwa do kibicowania. (h)

Potrącenia przechodniów

W smutnej wypadkowej statystyce wysokie miejsce zajmują potrącenia przechodniów. Wielu z nich — co symptomatyczne — to ludzie w starszym wieku bądź dzieci. Analizując przyczyny tych wypadków stwierdzić należy, że przede wszystkim dochodzi do nich wskutek lekceważenia przez pieszych zasad poruszania się po ulicach i drogach, nieuwagi i dowolnego wkraczania na jezdnię. Nie sposób też zwolnić od odpowiedzialności kierowców, którzy jeżdżą za mało ostrożnie. Tak więc wyeliminowanie takich nieszczęść zależy od wszystkich użytkowników dróg, przede wszystkim jednak od samych pieszych.

Oto w Sokolanach, gmina Sokółka doszło do tragicznego wypadku. Samochód „Nysa”, którym kierował 23-letni Henryk P., potrącił 82-letnią Annę K. Staruszka poniosła śmierć na miejscu.

W Białymstoku na ul. Przędzalnianej 24-letni Jerzy P. potrącił „Starem” 64-letniego Józefa K., który w tym momencie wtargnął na jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżającym pojazdem. Mężczyzna ów doznał ogólnych obrażeń i został przewieziony do szpitala.

W podobnych okolicznościach doszło do wypadku na ul. Sienkiewicza, gdzie „Fiat” 125p potrącił na przejściu dla pieszych 85-letnią Annę Z. Do wypadku doszło, kiedy staruszka niespodziewanie weszła na jezdnię. Przypłaciła to urazem głowy, złamaniem lewej ręki oraz ogólnymi potłuczeniami.

Na ul. Antoniukowskiej samochód „Uaz”, którym kierował 29-letni Józef Z. potrącił Andrzeja M. Doznał on licznych obrażeń i znalazł się w szpitalu. Do wypadku doszło w momencie, gdy pieszy niespodziewanie wtargnął na jezdnię zza stojącego autobusu.

W Mońkach na ul. Białostockiej motocykl „MZ”, którym kierował 19-letni Józef W., potrącił 33-letniego Leopolda W. Doznał on licznych obrażeń i znalazł się w szpitalu, a przyczyną potrącenia stało się niespodziewane wtargnięcie na jezdnię. (x)

INFORMATOR

12 WRZEŚNIA BR. (WOLNA SOBOTA). Z zakładów usługowych dyżurują: fryzjersko-kosmetyczne przy ul. Marchlewskiego 4, Mickiewicza 38, Cieplej 15, Lipowej 4, Malmeda 10, Manifestu Lipcowego 29 a, Broniewskiego 4 — w godz. 7—15; fotograficzne przy ul. Warszawskiej 79 (w godz. 10—16) oraz przy ul. Manifestu Lipcowego 3/1, Lipowej 27, Lipowej 29, Warszawskiej 22, Warszawskiej 54/1, Kilińskiego 9 — czynne w godz. 9—18; pogotowie telewizyjne WPHW — w godz. 8—15; Stacja Obsługi Samochodów przy ul. Wierzbowej 8 PZMot. w godz. 7—15; stacje benzynowe CPN: przy Al. 1000-lecia PP — czynne cała dobę, przy Szosie do Zabłudowa — w godz. 6—22, Dąbrowskiego — od 7 do 19, Kawaleryjskiej — od 10 do 22 oraz Armii Radzieckiej (tylko dla kierowców „Taxi”) — od 7 do 19.

13 WRZEŚNIA BR. (NIEDZIELA). Z zakładów usługowych dyżurują: fryzjersko-kosmetyczne przy ul. Lipowej 37 — w godz. 8—12, fotograficzne przy ul. Manifestu Lipcowego 3/1, Lipowej 27, Lipowej 29, Warszawskiej 22, Warszawskiej 54/1, Kilińskiego 9 — czynne w godz. 10—15; pogotowie telewizyjne WPHW — w godz. 9—13; Stacja Obsługi Samochodów przy ul. Lenina 19 Automobilklubu Podlaskiego w godz. 7—15; stacje benzynowe CPN: przy Al. 1000-lecia PP — czynna całą dobę, przy Szosie do Zabłudowa w godz. 6—22 oraz Armii Radzieckiej (tylko dla kierowców „Taxi”) od 7 do 19.

Placówki handlu detalicznego i zakłady gastronomiczne pracują jak w każdą wolną sobotę i niedzielę. (bis)

RÓŻNE

ZATRUDNIĘ stolarzy. Zakład Stolarski w Radzyminie k/Warszawy, ul. Konopnickiej 3. Dobrygowski (kwatera zapewniona). g 4989-0

ELEKTRONOWE organy, wzmacniacze, gitary, zestawy stereo — naprawa. Urbiel, tel. 413-752. g 5220-0

ZEGAR stojący — sprzedam. Białystok, ul. Leszczynowa 16. g 5258-1

„DACIĘ” do remontu — sprzedam. Janusz Sawicki. Białystok, ul. Żytnia 4 a m. 3. g 5259-1

„GAZ” 69 — sprzedam. Białystok, ul. Włościańska 7/2. g 5225-0

COCKER spaniele rodowodowe, kolorowe — sprzedam. Białystok, ul. Żytnia 11 m. 30, tel. 276-03. g 5260-1

JAMNIKI rodowodowe — sprzedam. Białystok, Nowogródzka 2 m. 15. g 5409-1

WZMACNIACZ „Regent” 30 W z kolumną 50 W i gitarą basową — sprzedam. Choroszcz, ul. Sienkiewicza 29/38. Pełszyk. g 5261-1

PŁUG dwuskibowy do ciągnika — sprzedam. Olmonty 75 k/Białegostoku. g 5270-1

PLAC pow. 1200 m kw. uzbrojony z domem pow. mieszkalnej 90 m kw., z częścią gospodarczo-garażową pow. 56 m kw. na przedmieściach Białegostoku oraz materiały budowlane — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Nowogródzka 2 c, m. 28 (w niedziele i wolne soboty). g 5214-00

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD USŁUG REMONTOWYCH I BUDOWLANYCH w ŁOMŻY z/s w NOWOGRODZIE ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochód marki „Jelcz” — 315, nr silnika 027300173, nr podwozia 4671 nr rej. LOA 045X, cena wywoławcza 132.500 zł.
2. przyczepa marki ZBNS D-81, nr fabryczny 3835, nr rej. LOP 054N, cena wywoławcza 31.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 września 1981 r. o godz. 11 w biurze Wojewódzkiego Zakładu Usług Remontowych i Budowlanych w Nowogrodzie ul. Miastkowska 16.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy WZ URiB w Nowogrodzie, ul. Miastkowska 16 w godz. 10—14 lub na konto BGŻ O/W Łomża, nr 845005-5874-131.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, społeczne i osoby prywatne posiadające zezwolenie wydziału komunikacji.

Samochód oraz przyczepę można oglądać codziennie z wyjątkiem sobót i dni wolnych od pracy w godz. 8—14 w bazie WZURiB w Nowogrodzie, ul. Miastkowska 16. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 2805-1

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód osobowy marki „Fiat” 125 P, rok produkcji 1973. Cena wywoławcza — 91.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 września 1981 r. o godz. 9. Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu o godz. 10 w Bazie MPO w Białymstoku ul. 27 Lipca 62.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa.

Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K 3118-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Szumowie ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Syrena” R-20, nr silnika 290752 nr podwozia 355358.

Cena wywoławcza — 18.800 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 1981 r. o godz. 10 w biurowcu SKR Szumowo

Osoby zainteresowane winny wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu w BS Szumowo.

K 2960-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w SUWAŁKACH ul. Waryńskiego 39 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż środków transportu:

1. **„Ursus” C-385, nr fabr. 018830, stopień zuż. 75 procent — wartość 65.760 zł.**
2. **Przyczepa D-44, nr fabr. 2844, stopień zuż. 75 procent — wartość 12.500 zł.**
3. **Przyczepa D-50 nr fabr. 53971, stopień zużycia 60 procent — wartość 50.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 1981 r. o godz. 10 w Zakładzie Energetyki Cieplnej w Ełku, ul. Wojska Polskiego 68, tel. 36-40.

W/w sprzęt mogą nabyć tylko rolnicy indywidualni posiadający aktualne pokwitowanie opłacenia podatku gruntowego.

W/w środki transportu znajdują się w Zakładzie Energetyki Cieplnej w Ełku.

W przypadku niesprzedania w/w środków transportu w pierwszym przetargu — drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.

Ceny drugiego przetargu zostaną obniżone o 50 proc. cen wywoławczych pierwszego przetargu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pierwszego przetargu należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 w kasie Zakładu Energetyki Cieplnej w Ełku.

K 3073-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszej pracownicy

Kol. Elżbiety Konopka

składają: współpracownicy KBK Oddziału Inżynieryjno-Geologicznego w Białymstoku.

k 3221-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

Tow. WŁODZIMIERZOWI KRAŚKO-KRASIŃSKIEMU

z powodu tragicznej śmierci

Ojca

składają: Zarząd, Rada, POP oraz pracownicy WUSP w Bielsku Podlaskim.

k 3218-1

Wyrazy szczerego współczucia

Ob. HALINIE POŁCZYŃSKIEJ

z powodu śmierci

Ojca

składają: Dyrekcja, związki zawodowe i współpracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku.

k 3185-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

Kol. GRZEGORZOWI SKORBIŁOWICZOWI

z powodu śmierci

Matki

składają: Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i pracownicy WZGMKDiZ w Koplanach.

k 3181-1

Wyrazy szczerego współczucia

MIECZYSŁAWOWI STANKIEWICZOWI

z powodu zgonu

Ojca

składają: pracownicy IBMER Zakład Budownictwa Rolniczego w Białymstoku.

k 3214-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. ZBIGNIEWOWI LASKOWSKIEMU

z powodu zgonu

Matki

składają: współpracownicy Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Suwałkach.

k 3211-1

Co, gdzie, kiedy?

BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny

Państwowy Teatr Lalek — w terenie.

KONCERTY

Państwowa Filharmonia (ulica Podleśna 2) — Koncert symfoniczny przed finałem Festiwalu Pianistyki Polskiej w Słupsku z udziałem Reginy Smendzianki, godz. 19.

KLUBY

Klub Rozrywki, ul. Wierzbowa 8 — Program dyskotekowy „Tamla Motown — Race Records”, w godz. 19—23.30 (prezentuje Grzegorz Zieniewicz).

Klub „Promenada”, ul. Lipowa 4 zaprasza na dyskotekę w godz. 19.30—24 (prezentuje Czesław Pawłusz).

KINA

„Pokój” — „Człowiek z żelaza”, prod. polsk., kol. (od lat 12), godz. 16 i 19

„Ton” — „Panowie dbajcie o żony”, prod. franc., panor., kol. (od lat 16), godz. 10.30, 13 i 15.30 „Gorączka”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 17.45 i 20.

„Syrena” — „W pustyni i w puszczy” cz. II prod. polsk. (od lat 6), godz. 10.30 i 13; „To ja zabiłem”, prod. polsk., kol. (od lat 15), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Studio” — „Czułe miejsca”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20

„Kolejarz” — „Na wylot”, prod. polsk. (od lat 18), godz. 18.

KINA W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Julek”, prod. CSRS (od lat 12)

Dąbrowa Białostocka — „Polonia Rediviva”, prod. polsk. (od lat 12)

Hajnówka — „Rollercoaster”, prod. USA (od lat 15)

Łapy — „Żandarm na emeryturze”, prod. franc. (od lat 12)

Mońki — „W biały dzień”, prod. polsk. (od lat 15)

Siemiatycze — „Ślady”, prod. włosk. (od lat 15)

Sokółka — „Czerwone i białe”, prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe — Ratusz — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w czwartki w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Punkt Muzealny w Supraślu — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—19, w niedziele w godz. 10—16.

Ekspozycja wnętrz (Pałac w Choroszczy) — czynna w czwartki w godz. 10—18, w niedziele w godz. 10—15.

Muzeum w Tykocinie, ul. Kozia 2 — Oddział Muzeum Okręgowego — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych) w godz. 11—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Warszawska 37 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 10—16.

Muzeum Wojska, ul. Kilińskiego 7 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, dni poświątecznych i wtorków po wolnych sobotach) w godz. 10—17, w niedziele w godz. 11—16

WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA (Arsenał), ul. Mickiewicza 2 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17. Wystawy: Rysunek Grażyny Mosiadz. Plakat, ilustracja książkowa Krzysztofa Tura (Białystok); Rzeźba Krzysztofa Gasowskiego (Białystok); Fotografia Piotra Sawickiego (Białystok)

Galeria „ZNAK” BWA, ZPAF (Arsenał) ul. Mickiewicza 2 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 Wystawa: Leszek Brogowski (Gdańsk) — „Rozważania rysunkowe”

ZPAP Galeria „ART” ul. Sienkiewicza 14 — czynna codziennie (z wyjątkiem niedziel, świąt i sobót) w godz. 11—18. Wystawy: Malarstwo Andrzeja Kołodziejka z Lublina; Szkło artystyczne Anny Murman z Iwonicza Zdroju; Tkanina, ceramika, biżuteria srebrna i skórzana plastyków okręgu białostockiego, gdańskiego, warszawskiego, łódzkiego i krakowskiego.

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Cztery pory roku; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Tatrzańska Jesień; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Muzyka i aktualności; 16.30 Transmisja z Mistrzostw Świata w Pięcioboju Nowoczesnym; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Przeboje z Interstudia; 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie; 23.30 Aud. publicystyczna.

PROGRAM II

Wiadomości: 5.33, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30; 6.05 Więcej, lepiej, nowocześniej; 6.25 Gimnastyka; 6.45 Refleksje; 7.05 Język francuski; 7.20 Gra W. Karolak; 7.35 Obserwacje i propozycje; 7.45 Gra zespół SPPT Chalturnik; 8.05 Historia dla szkół średnich; 8.40 Reporter zanotował; 9.05 Matematyka kl. III; 9.30 10 minut z kapelą Kurzei; 9.40 Radio Moskwa; 10.00 Geografia kl. VIII; 10.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.50 Miniatury muzyczne; 11.00 Język polski kl. IV lic.; 11.25 Gra Grupa Perfect; 11.40 Radiowa poradnia rodzinna; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 Nie ma marginesu; 12.45 Śpiewający aktorzy; 13.00 Matematyka kl. III; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Muzyka i poezja ludowa; 14.10 Gospodarcze problemy regionów; 14.20 Pieśni S. Moniuszki; 14.40 NURT; 15.00 Węgierskie czardasze; 15.10 Magazyn łowiecki; 15.25 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 D. Scarlatti: Arie z opery „Tetide in Sciro”; 16.20 RTSŚ; 16.35 Pan inspektor przyszedł; 17.00 Radiowy poradnik językowy; 17.20 Zespoły Z. Namysłowskiego; 17.30 Szersze spojrzenie; 17.50 Fragm. suity „In modo polonico” A. Tansmana; 18.05 Mistrzowie swojego warsztatu; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Z kronik wrześniowych dni; 19.30 Co piszą o muzyce?; 20.00 Panorama polskiej wokalistyki; 20.30 Język hiszpański; 20.45 Język angielski; 21.00 Nauka praktyce; 21.20 Wiersze śpiewane; 21.40 Wersje i kontrowersje; 22.05 „Kraksa” — rep.; 22.30 Wybitne kreacje muzyki dawnej; 23.15 Kronika kulturalna; 23.35 Impresje jazzowe.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.30 Między snem a dniem; 8.05 Temat na wrzesień; 8.20 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital R. Stewarta; 9.00 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 11.00 „Inwazja jaszczurów” — 1 odc. pow.; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Prywatne życie ducha dziejów” — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 Brazyliana I. Québeca; 15.30 Odkurzone przeboje; 16.00 L. Prorok: „Kepi wojska francuskiego”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Dziennik z Bukaresztu” — rep.; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19.00 Z archiwum M. Wańkowicza; 19.20 Gra M. Solal; 19.35 Wibrafonowe sola M. Jacksona; 19.40 Kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne impresje; 20.00 Mini-max; 20.45 Książka tygodnia; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 E. Deodato; 22.15 F. Nietzche: „Tako rzecze Zaratustra”; 22.30 Studio nagrań; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 11.00, 13.00, 16.00, 22.00, 0.55; 6.05 „Czytane razem”; 6.15 Cz. Niemen; 6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.40 W aranżacji A. Maliszewskiego; 8.00 Poranna serenada; 9.05 Poranek w Studiu Gama; 10.00 „Nocny wiatr z 14 na 15 września” — fragm. książki; 10.20 Wszystkie sonaty Beethovena; 11.05 Mistrzowie pięknego słowa; 11.25 Muzyczne nowości radiofonii; 12.05 „Nasze czy moje” — aud. T. Haładyja; 12.20 Melodie ludowe; 12.25 Recital J. Rampala; 13.05 Muzyka polska XX wieku; 13.50 „Odrębna rzeczywistość”; 14.20 Koncert Ork. Kameralnej PRiTV; 15.00 Studio Gama w stereo; 16.05 Muzyka Wschodu; 16.15 Konfrontacje wykonawcze; 17.00 Wiadomości; 17.05 „Białystok nie od święta” — aud. H. Kaszkowiaka; 17.15 Parada polskich piosenkarzy; 17.40 Teatr Naturalny: „Gastarbeiterzy” — aud. A. Bartosza i W. Janickiego; 18.10 Stara i nowa muzyka rozrywkowa (stereo); 18.40 Wiadomości; 18.45 Prezentacje; 19.30 Giełda płyt; 20.10 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki; 20.30 Sławne dzieła, sławni wykonawcy; 22.05 „Zaproszenie do walca” — słuch.; 23.05 Gra V. Fox; 23.45 Kartki o muzyce; 24.00 Nokturn współczesny.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 i 6.30 TTR i RTSS
9.00 Dla kl. II: „Praca — technika”
9.55 Język polski kl. VII
12.50 Język polski kl. IV lic.
13.30 i 14.00 TTR i RTSS
16.25 Program dnia
16.30 Dziennik
17.00 Dla młodych widzów: Czwartek TDC
18.00 „Informator turystyczny”
18.20 „Poligon”
18.50 Dobranoc
19.00 Sonda
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Publicystyka DT
20.15 Rolnicze rozmowy
20.25 „Aniołki Charliego” — film seryjny prod. USA
21.15 „Pegaz”
22.00 „Śledztwo” — „Dokumentacja aktu oskarżenia”
22.35 Mistrzostwa Świata w Pięcioboju Nowoczesnym
22.55 Dziennik.
23.10 Studio Festiwalu Filmów Fabularnych — Gdańsk 81.

PROGRAM II

18.55 Program dnia
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 NURT — Cywilizacja i kultura współczesna
20.30 NURT — Współczesne problemy pedagogiki pracy
21.00 NURT — Miejsce i rola filozofii w kulturze
21.30 24 godziny
21.40 Ekran Reporterów — „Chilijska lekcja”
22.20 „Wieczorne rozmowy w kręgu rodziny”
22.50 Zapis autoryzowany

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Program informacyjny „Czas”
6.40 Gimnastyka poranna
7.35 „Egzamin” — film fabularny
8.45 Występują zespoły folklorystyczne
12.50 „Człowiek na ziemi” — program filmowy
13.40 Szkoła szachistów
14.10 Film muzyczny
15.10 Mistrzostwa Europy w sportach wodnych
16.45 Dziś na świecie
17.00 Hokej. Kanada — ZSRR
19.00 Program informacyjny „Czas”
19.35 Film dokumentalny
20.20 Dziś na świecie
20.35 Mistrzostwa ZSRR w boksie. Finał.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.

Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990: ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 45, tel. 233-65

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 362-51

Informacja o lekach — tel. 219-04

Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 10.IX.1981 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.

Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.

Specjalistyczny p/Gruźliczy ZOZ ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

Pogotowie Chirurgiczne, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 45-003, ul. Gieczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003 ul. Kasprzaka 3 tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101 tel. 22-41

Gazeta Współczesna

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15 950 Białystok skr. poczt. 193 Telefony: centrala 2-31-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-08-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10. Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30 Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26 i 30-00. Łomża, ul. Sadowa 10 tel. 56-97. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Konto: NBP I O Białystok 5019-1066. Telefony: centrala 2-32-41. Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 278 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch” na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 67-11, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał I, półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 156 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch”, w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PL ISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013.

A-3



K. 3164-0

RÓŻNE

ZATRUDNIĘ stolarzy. Zakład Stolarski w Radzyminie k/Warszawy, ul. Konopnickiej 3. Dobrygowski (kwatera zapewniona).
g 4989-0

ELEKTRONOWE organy, wzmacniacze, gitary, zestawy stereo — naprawa. Urbiel, tel. 413-752.
g 5220-0

ZEGAR stojący — sprzedam. Białystok, ul. Leszczynowa 16.
g 5258-1

„DACIĘ" do remontu — sprzedam. Janusz Sawicki. Białystok, ul. Żytnia 4 a m. 3.
g 5259-1

„GAZ" 69 — sprzedam. Białystok, ul. Włościańska 7/2.
g 5225-0

COCKER spaniele rodowodowe, kolorowe — sprzedam. Białystok, ul. Żytnia 11 m. 30, tel. 276-03.
g 5260-1

JAMNIKI rodowodowe — sprzedam. Białystok, Nowogródzka 2 m. 15.
g 5409-1

WZMACNIACZ „Regent" 30 W z kolumną 50 W i gitarą basową — sprzedam. Choroszcz, ul. Sienkiewicza 29/38. Pełszyk.
g 5261-1

PŁUG dwuskibowy do ciągnika — sprzedam. Olmonty 75 k/Białegostoku.
g 5270-1

PLAC pow. 1200 m kw. uzbrojony z domem pow. mieszkalnej 90 m kw., z częścią gospodarczo-garażową pow. 56 m kw. na przedmieściach Białegostoku oraz materiały budowlane — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Nowogródzka 2 c, m. 28 (w niedziele i wolne soboty).
g 5214-00

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD USŁUG REMONTOWYCH I BUDOWLANYCH w ŁOMŻY z/s w NOWOGRODZIE ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochód marki „Jelcz" — 315, nr silnika 027300173, nr podwozia 4671 nr rej. LOA 045X, cena wywoławcza 132.500 zł.
2. przyczepa marki ZBNS D-81, nr fabryczny 3835, nr rej. LOP 054N, cena wywoławcza 31.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 24 września 1981 r. o godz. 11 w biurze Wojewódzkiego Zakładu Usług Remontowych i Budowlanych w Nowogrodzie ul. Miastkowska 16.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy WZ URiB w Nowogrodzie, ul. Miastkowska 16 w godz. 10—14 lub na konto BGŻ O/W Łomża, nr 845005-5874-131.
W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, społeczne i osoby prywatne posiadające zezwolenie wydziału komunikacji.
Samochód oraz przyczepę można oglądać codziennie z wyjątkiem sobót i dni wolnych od pracy w godz. 8—14 w bazie WZURiB w Nowogrodzie, ul. Miastkowska 16. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 2305-1

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA w BIAŁYMSTOKU ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na samochód osobowy marki „Fiat" 125 P, rok produkcji 1973.
Cena wywoławcza — 91.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 23 września 1981 r. o godz. 9. Pojazd można oglądać w przeddzień przetargu o godz. 10 w Bazie MPO w Białymstoku ul. 27 Lipca 62.
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa.
Zastrzegamy prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
K 3118-1

SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH w Szumowie ogłasza II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

— samochodu marki „Syrena" R-20, nr silnika 290752 nr podwozia 355358.
Cena wywoławcza — 18.800 zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 1981 r. o godz. 10 w biurowcu SKR Szumowo.
Osoby zainteresowane winny wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu w BS Szumowo.
K 2960-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ w SUWAŁKACH ul. Waryńskiego 39 ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż środków transportu:

1. **„Ursus" C-385, nr fabr. 018830, stopień zuż. 75 procent — wartość 65.760 zł.**
2. **Przyczepa D-44, nr fabr. 2844, stopień zuż. 75 procent — wartość 12.500 zł.**
3. **Przyczepa D-50 nr fabr. 53971, stopień zużycia 60 procent — wartość 50.000 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 25 września 1981 r. o godz. 10 w Zakładzie Energetyki Cieplnej w Ełku, ul. Wojska Polskiego 68, tel. 36-40.
W/w sprzęt mogą nabyć tylko rolnicy indywidualni posiadający aktualne pokwitowanie opłacenia podatku gruntowego. W/w środki transportu znajdują się w Zakładzie Energetyki Cieplnej w Ełku.
W przypadku niesprzedania w/w środków transportu w pierwszym przetargu — drugi przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 12.
Ceny drugiego przetargu zostaną obniżone o 50 proc. cen wywoławczych pierwszego przetargu.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej pierwszego przetargu należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 w kasie Zakładu Energetyki Cieplnej w Ełku.
K 3078-1

Wyrazy głębokiego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu naszej pracownicy
Kol. Elżbiety Konopka
składają:
współpracownicy KBK Oddziału Inżynieryjno-Geologicznego w Białymstoku.
k 3221-1

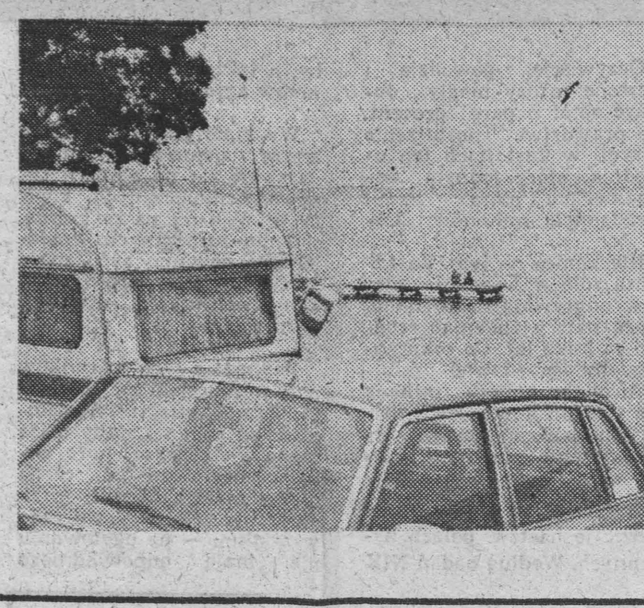
Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Tow. WŁODZIMIERZOWI KRAŚKO-KRASIŃSKIEMU
z powodu tragicznej śmierci
Ojca
składają:
Zarząd, Rada, POP oraz pracownicy WUSP w Bielsku Podlaskim.
k 3216-1

Wyrazy szczerego współczucia
Ob. HALINIE POŁCZYŃSKIEJ
z powodu śmierci
Ojca
składają:
Dyrekcja, związki zawodowe i współpracownicy Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Białymstoku.
k 3185-1

Wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
Kol. GRZEGORZOWI SKORBIŁOWICZOWI
z powodu śmierci
Matki
składają:
Dyrekcja, organizacje społeczno-polityczne i pracownicy WZGMKDiZ w Koplanach.
k 3181-1

Wyrazy szczerego współczucia
MIECZYSŁAWOWI STANKIEWICZOWI
z powodu zgonu
Ojca
składają:
pracownicy IBMER Zakład Budownictwa Rolniczego w Białymstoku.
k 3214-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. ZBIGNIEWOWI LASKOWSKIEMU
z powodu zgonu
Matki
składają:
współpracownicy Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Suwałkach.
k 3311-1



Ostatki

Prawdziwe lato na początku września — sygnalizują nam to prognozy pogody i ludowi przepowiadacze, którzy dodają przy tym, że zima będzie ciężka i długa. Wolelibyśmy, aby ta druga przepowiednia nie sprawdziła się. Co do lata nie mamy najmniejszych obiekcji.
Nie mają ich również turyści i wczasowicze, którzy właśnie teraz (a nie w lipcu czy sierpniu) wybrali wypoczynek nad mazurskimi jeziorami. Pogodę mają przepiękną, tłok mniejszy. Nawet kłopoty z zaopatrzeniem jakby zmalały.
Tak przynajmniej poinformowali nas liczni turyści wypoczywający nad jeziorem Mamry.
(ebe)

NA ZDJĘCIU: Na campingu „Rusałka" koło Węgorzewa.
Fot. Z. Lenkiewicz

Grajewo, Rajgród, Szczuczyn

W związkach branżowych

W Grajewie powstała niedawno Miejsko-Gminna Komisja Porozumiewawcza Branżowych Związków Zawodowych. Skupia ona organizacje związkowe z 20 zakładów pracy i przedsiębiorstw. Działalnością Komisji kieruje jej prezydium w składzie: przewodniczący — JAN MAKOWSKI (Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne), wiceprzewodniczący — BOŻENA GUMIŃSKA (Zakłady Pasmanteryjne „Pasmanta") i HENRYK RÓŻYŃSKI (Spółdzielnia Kółek Rolniczych), sekretarze — MARIANNA JUNAK (Spółdzielnia Mieszkaniowa) i JERZY KRASNOBORSKI (Urząd Miasta i Gminy) oraz członek — HENRYK MACIEJEWSKI (Zakład nr 4 Lubelskich Fabryk Wag).

Komisja koordynuje m.in. działania poszczególnych organizacji zakładowych branżowych związków zawodowych w celu poprawy wydajności i warunków pracy załóg oraz bytu ich rodzin, stara się o pełne i wiarygodne informowanie pracowników — związkowców o zagadnieniach szczególnie ich obchodzących, służy radą, informacją i pomocą w działaniu ogniw związkowych, reprezentuje problemy i interes związkowców wobec miejscowych władz, z którymi są utrzymywane bieżące kontakty.

Podobne Komisje Porozumiewawcze Branżowych Związków Zawodowych rozpoczęły też działalność w **Rajgrodzie i Szczuczynie**. Pracą Komisji w Rajgrodzie kieruje — **Halina Batura** (Spółdzielnia Kółek Rolniczych) a w Szczuczynie — **Henryk Piwowarczyk** (Gminna Spółdzielnia). (mar)

W nowym sezonie kulturalnym

Jesień. Miejski Dom Kultury w Ełku opracował program działalności na sezon jesienno-zimowy. Wprowadza tego roku nowe formy pracy. Powstają cztery nowe kluby: modelarstwa lotniczego i szkutniczego, języków obcych, klub bractwa wodnego oraz dla przyszłych matek — szkoła bezbolesnego rodzenia. MDK zaprasza zainteresowanych do zgłaszania zapisów.

Ponadto MDK zaprasza do udziału w tradycyjnych formach swej działalności, które mają za sobą niemałe osiągnięcie. Są to: kółko tkackie, zespoły: kabaretowy, poetycki i teatralny oraz klub psychotroniczny „Alfa".

Od września czynne jest również kino Studio (wtorki i środy) oraz Dyskusyjny Klub Filmowy „Helios" (środy, godz. 18). (zb)

Oleckie spotkanie z poezją

Przed kilkoma dniami w Klubie Spółdzielni Mieszkaniowej w OLECKU odbyło się spotkanie członków działającego pod patronatem ZW ZSMP Suwalskiego Klubu Młodych Pisarzy i Dziennikarzy z białostockim literatem Wiesławem Kazaneckim.

Spotkanie zbiegło się z prezentacją na łamach „Warmii i Mazur" dorobku kilku członków SKMPiD. Oleckie spotkanie, uświadomiło młodym, że publikacja nie świadczy o przekroczeniu pewnego progu w drodze do wielkiej literatury, a wręcz odwrotnie — o konieczności intensywniejszej pracy nad pisanym słowem.

Spotkanie było też okazją do przeprowadzenia turnieju jednego wiersza. W próbie wartości literackiej wypowiedzi zrezygnowano z tradycyjnej formuły oceny przez zapraszane jury. Wybrane przez wszystkich uczestników najlepsze ich zdaniem wiersze skonfrontowano z typami fachowca. Niewielkie rozbieżności z wyborem Wiesława Kazaneckiego wskazują, że umiejętność krytycznej oceny nie jest obca młodym poetom. W tym, jak powiedział gość z Białegostoku, najbardziej demokratycznym ze znanych mu turniejów, najlepszym okazał się wiersz TADEUSZA CHARMUSZKI z Wasilczyk koło Suwałk. Drugą nagrodę otrzymał MIROSŁAW SŁAPIK z Gołdapi, a trzecią ANDRZEJ KRASIŃSKI z Pruskiej koło Augustowa.

W trakcie spotkania rozmawiano o zamierzeniach SKMPiD na najbliższe miesiące. W październiku gospodarzami podobnego spotkania będą młodzi działacze kultury z Giżycka. Wezmą w nim udział — Piotr Kuncewicz i Zbigniew Jerzyna. W dwa miesiące później młodych poetów przyjmie Gołdap, gdzie dojdzie najprawdopodobniej do spotkania z przedstawicielem „Tygodnika Kulturalnego". Z planów wynika, iż członkom SKMPiD oraz terenowym placówkom kultury zależy nie tylko na spotkaniach ze znanymi literatami i krytykami, ale też, a może przede wszystkim, na aktywizacji własnych środowisk. Szkoda tylko, że tacy mecenasi kultury jak WDK i Biblioteka Wojewódzka w Suwałkach, wobec dążeń młodych do zmiany kształtu regionalnej kultury literackiej, zajmują pozycję obserwatorów.
(woj.)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8.IX.1981 r. po długich cierpieniach zmarł w wieku 54 lat nieodżałowanej pamięci
dr CZESŁAW MARCINKOWSKI
ceniony wychowawca młodzieży, długoletni nauczyciel LO w Zambrowie odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, o czym zawiadamiają
Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski i młodzież.
POGRZEB ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 10.IX.1981 R. O GODZ. 16 W ZAMBROWIE.
g 5486-1

Radni i FJN: wspólna sesja

3 września w Olecku obradowała wspólna sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy oraz Frontu Jedności Narodu. Rozpoczęto ją od miłej uroczystości wręczenia nadanych przez przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN odznak „Zasłużony Działacz Frontu Jedności Narodu". Otrzymali je wieloletni działacze społeczni: **Wacława Sadowska, Ryszard Rękawek** oraz **Michał Filipczuk.** Ponadto najlepszym rolnikom gminy wręczono nadane przez ministra odznaki „Zasłużony Pracownik Rolnictwa".

Realizację zadań planu społeczno-gospodarczego za I półrocze 81 r. zreferował naczelnik Urzędu Miasta i Gminy — **Wacław Matejko.** Niektóre wyniki w rolnictwie: 15 proc. spadku w porównaniu do roku 80 w pogłowiu trzody chlewnej, nie wykonano planu w skupie mleka. Według szacunków służby rolnej plony czterech zbóż są nieco wyższe niż w latach poprzednich.

Mimo pustych półek w sklepach obroty Oddziału WSS „Społem" wzrosły w stosunku do analogicznego okresu ubiegłym roku; więcej sprzedano wędlin, pieczywa i nabiału. Spółdzielnia Mieszkaniowa oddała sto mieszkań, uruchomiono nowe przedszkole i szkołę podstawową.

W dyskusji radni zwrócili uwagę na stan wielu budynków mieszkalnych, dróg w terenie, oraz złą pracę Spółdzielni Kółek Rolniczych — dotyczy to szczególnie wapnowania gleb, którego praktycznie jeszcze nie rozpoczęto.

Służbę rolną urzędu gminy zobowiązano, by po konsultacji z rolnikami przedstawiła program odbudowy pogłowia trzody chlewnej, a także do wnikliwszej kontroli pracy SKR-u.

Sesja nie podejmowała (mimo głosów w trakcie dyskusji) problemów opieki zdrowotnej i kultury. Czy jest tak dobrze, czy aż tak źle, że nie warto dyskutować? (woj)

Nie stałeś w nocy — nie kupisz

W Ełku sprzedaż mięsa na kartki jest w każdym sklepie inaczej zorganizowana (przeważnie zdezorganizowana). W niektórych placówkach działają od czasu do czasu dobrowolne „komisje społeczne", które pilnują porządku w kolejkach, wpuszczając do sklepu naraz nie więcej jak 10 osób.

Natomiast stosowane przez niektóre „komisje" zapisy do kolejności i to już w nocy — od godz. 3—4, zaprzeczają rozsądkowi: po co ludzie mają stać całą noc na ulicy, jeśli towar dostarczany jest do sklepów dopiero ok. godz. 9-10? Przy takich kontrolach nocnych notują sobie: kto nie stał w nocy — i gdy nadchodzi pora sprzedaży nie dopuszcza się osoby te do kolejki. Skutek takiego systemu jest mizerny, bo zawsze jakiś znajomek krzyknie „stała, stała w nocy, ja widziałem"! I czasem uda się...

Są sklepy, w których mimo licznej klienteli, nie ma awantur i kłótni, a mięsa i wędlin — pierwszego lub drugiego gatunku — wystarcza do godz. 14. Więc po co stać w nocy? Mieszkańcy Ełku orientują się doskonale, w jakim sklepie można prędzej i lepiej zrobić zakupy.

Niestety, wciąż nie rozwiązane jest zagadnienie, skąd niektórzy mają większą ilość kartek, niż osób w rodzinie. Komitet Społeczny d/s Wyżywienia nie może dotychczas rozwiązać tej sprawy.

Ostatnio władze miejskie przyrzekły Komitetowi Społecznemu, że Wydział Handlu uruchomi sprzedaż wyrobów mięsnych również w sklepach innych branż, gdzie będą po temu warunki. Zaczęto już taką sprzedaż wprowadzać. (zb)

Z ełckiej łączki

Madryt podobno przoduje wśród wszystkich stolic świata pod względem ilości wodotrysków. Fontanna pięknie zdobi miasto, ale... do tego trzeba mieć i odpowiedni klimat. Ełk leży w najchłodniejszej i najbardziej wilgotnej części kraju.

Fontanna w parku, której w gorące letnie dni uroku nie da się zaprzeczyć, gdy nadchodzą dni słotne i wietrzne, zalewa kałużami chodniki w parku, a dla nielicznych szukających wypoczynku na ławkach jest rozsadnikiem reumatyzmu, którego i bez tego ełczanom nie brak.

Poza tym czy nie szkoda prądu i wody? Trzeba się pogodzić z tym, że lato się skończyło, a fontannę czas już unieruchomić. (zb)

★

W Ełku odbywa się wycinanie tzw. „wilków", tj. pędów wyrastających u nasady drzew na ulicy. Taki zielony wianuszek jest raczej ozdobny, ale zdaniem ogrodników szkodzi drzewu.

Natomiast sprzątnąć schnące lub gnijące (zależnie od pogody) gałęzie musi już ktoś inny. I zamiast porządku jest bałagan. (zb)

Młyn wodny znowu czynny

Od kilku miesięcy telewizja prowadzi akcję zachęcającą do uruchamiania drobnych zakładów opierających kiedyś swą działalność na „białym węglu". Energia wodna, jako najtańszy surowiec, napędzała mechanizmy młyna w Babkach Gąseckich w gminie Olecko w latach pięćdziesiątych.

Niewielki obiekt, przeznaczony do obsługi okolicznych rolników, przez ostatnie trzy lata nieczynny, uruchomiła brygada remontowa gospodarza — Gminnej Spółdzielni „SCh" w Olecku. Koszt całego adaptowania urządzeń był niewielki. Na terenie kilku sąsiadujących ze sobą gmin, przez które przepływają rzeki Lega, Ełk i Rospuda takich młynów jest wiele.

Miejmy nadzieję, iż interes finansowy i społeczny zdopinguje administratorów do eksploatacji w sposób jakiego podjęła się GS w Olecku. (woj)

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU
TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — nieczynny.
Państwowy Teatr Lalek — w terenie.

KINA W WOJEWÓDZTWACH ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Październik" — „Pomyłka", prod. rum. (od lat 15)
Grajewo — „Dagny", prod. polsk. (od lat 15)
Kolno — „Rycerz", prod. polsk. (od lat 15)
Wysokie Mazowieckie — „Pielgrzym", prod. polsk.
Zambrów — „Polonia Restituta" cz. I, prod. polsk. (od lat 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Zanim nadejdzie dzień", prod. polsk. (od lat 15)
Suwałki „Kultura" — „Antyki", prod. polsk. (od lat 15)
Augustów — „Władysław Sikorski", prod. polsk. (od lat 12)
Ełk „Polonia" — „Siedmiogrodzianie na Dzikim Zachodzie", prod. rum. (od lat 12)
Ełk „Zorza" — „Korek", prod. włosk. (od lat 18)
Ełk „Studio" — „Przygoda arabska", prod. ang.
Giżycko — „Kariera na zlecenie", prod. franc. (od lat 18)
Gołdap — „Godzina szczytu", prod. polsk. (od lat 15)
Mikołajki — „Żandarm w Nowym Jorku", prod. franc.
Olecko — „Nie lubię poniedziałku", prod. polsk.
Orzysz — „Szczęście w oficynie", prod. NRD (od lat 15)
Pisz — „Droga szkieletów", prod. rum. (od lat 15)
Ruciane—Nida — „Boska Emma", prod. CSRS (od lat 15)
Sejny — „Mazepa", prod. polsk. (od lat 15).

MUZEA
W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych): środy i piątki w godz. 10—18, czwartki i soboty w godz. 10—16, niedziele w godz. 11—17.
Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsza im. A. Chętnika w Nowogrodzie — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—16, niedziele i święta w godz. 11—19.

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17, w piątki w godz. 10—18.
Muzeum im. M. Konopnickiej — Oddział Muzeum Okręgowego, ul. Kościuszki 31 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9—17.
Muzeum K. I. Gałczyńskiego — Oddział Muzeum Okręgowego. Leśniczówka Pranie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17.

WYSTAWY
W ŁOMŻY

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 12—18 w soboty i niedziele w godz. 13—16. Malarstwo Jerzego Marosza.

W SUWAŁKACH

Salon Wystawowy BWA ul. Kościuszki 81 — nieczynny.
Galeria BWA ul. Noniewicza 18 — czynna codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10—17 — Wystawa laureatów II Przeglądu Plastyki Suwalskiej.

Radio i TV

RADIO
PROGRAM I

Wiadomości: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.05, 14.00, 15.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00; 0.11 Noc z melodią i piosenką; 4.00 Sygnały dnia; 5.05 Zielone Studio; 6.00 Sygnały dnia; 9.00 Cztery pory roku; 11.40 Tu radio kierowców; 12.25 Tatrzańska Jesień; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio Gama; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 Muzyka i aktualności; 16.30 Transmisja z Mistrzostw Świata w Pięcioboju Nowoczesnym; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Punkt widzenia; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.05 Kronika sportowa; 21.20 Przeboje z Interstudia; 22.23 Rzeszów na muzycznej antenie; 23.30 Aud. publicystyczna.

PROGRAM II

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 21.30, 23.30; 6.05 Więcej, lepiej, nowocześniej; 6.35 Gimnastyka; 6.45 Refleksje; 7.05 Język francuski; 7.20 Gra W. Karolak; 7.35 Obserwacje i propozycje; 7.45 Gra zespół SPPT Chałturnik; 8.05 Historia dla szkół średnich; 8.40 Reporter zanotował; 9.05 Matematyka kl. III; 9.30 10 minut z kapelą Kurzei; 9.40 Radio Moskwa; 10.00 Geografia kl. VIII; 10.25 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 10.50 Miniatury muzyczne; 11.00 Język polski kl. IV lic.; 11.25 Gra Grupa Perfect; 11.40 Radiowa poradnia rodzinna; 12.05 Od miniatury do uwertury; 12.25 Nie ma marginesu; 12.45 Śpiewający aktorzy; 13.00 Matematyka kl. III; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Muzyka i poezja ludowa; 14.10 Gospodarcze problemy regionów; 14.20 Pieśni S. Moniuszki; 14.40 NURT; 15.00 Węgierskie czardasze; 16.10 Magazyn łowiecki; 15.35 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 D. Scarlatti: Arie z opery „Tetide in Sciro"; 16.20 RTSS; 16.35 Pan inspektor przyszedł; 17.00 Radiowy poradnik językowy; 17.20 Zespoły Z. Namysłowskiego; 17.30 Szersze spojrzenie; 17.50 Fragm. suity „In modo polonico" A. Tansmana; 18.05 Mistrzowie swojego warsztatu; 18.25 Plebiscyt Studia Gama; 18.40 Z kronik wrześniowych dni; 19.30 Co piszą o muzyce?; 20.00 Panorama polskiej wokalistyki; 20.30 Język hiszpański 20.45 Język angielski; 21.00 Nauka praktyce; 21.20 Wiersze śpiewane; 21.40 Wersje i kontrowersje; 22.05 „Kraksa" — rep.; 22.30 Wybitne kreacje muzyki dawnej; 23.15 Kronika kulturalna; 23.35 Impresje jazzowe.

PROGRAM III

Wiadomości: 7.00, 8.00, 10.30, 12.00, 15.00, 17.00, 19.30, 22.00; 6.30 Między snem a dniem; 8.05 Temat na wrzesień; 8.30 Prosto z kraju; 8.45 Mikrorecital R. Stewarta; 9.00 Kronika Powstania Warszawskiego; 9.15 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 11.00 „Inwazja jaszczurów" — 1 odc. pow.; 11.20 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Prywatne życie ducha dziejów" — odc. pow.; 14.00 Lato w Filharmonii; 15.05 Brazyliana I. Quebeca; 15.30 Odkurzone przeboje; 16.00 L. Prorok: „Kepi wojska francuskiego"; 16.15 Muzykobranie; 16.40 „Dziennik z Bukaresztu" — rep.; 17.05 Poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19.00 Z archiwum M. Wańkowicza; 19.20 Gra M. Solal; 19.35 Wibrafonowe sola M. Jacksona; 19.40 Kronika Powstania Warszawskiego; 19.55 Muzyczne impresje; 20.00 Mini-max; 20.45 Książka tygodnia; 21.00 Reminiscencje muzyczne; 22.08 E. Deodato; 22.15 F. Nietzche: „Tako rzecze Zaratustra"; 22.30 Studio nagrań; 23.05 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 11.00, 13.00, 16.00, 22.00, 0.55; 6.05 „Czytane razem"; 6.15 Cz. Niemen; 6.30 Białostocki Radiowy Kurier Poranny; 7.40 W aranżacji A. Maliszewskiego; 8.00 Poranna serenada; 9.05 Poranek w Studiu Gama; 10.00 „Nocny wiatr z 14 na 15 września" — fragm. książki; 10.20 Wszystkie sonaty Beethovena; 11.05 Mistrzowie pięknego słowa; 11.25 Muzyczne nowości radiofonii; 12.05 „Nasze czy moje" — aud. T. Haładyja; 12.20 Melodie ludowe; 12.25 Recital J. Rampala; 13.05 Muzyka polska XX wieku; 13.50 „Odrębna rzeczywistość"; 14.20 Koncert Ork. Kameralnej PRiTV; 15.00 Studio Gama w stereo; 16.05 Muzyka Wschodu; 16.15 Konfrontacje wykonawcze; 17.00 Wiadomości; 17.05 „Białystok nie od święta" — aud. H. Kaszkowiaka; 17.15 Parada polskich piosenkarzy; 17.40 Teatr Naturalny: „Gastarbeiterzy" — aud. A. Bartosza i W. Janickiego; 18.10 Stara i nowa muzyka rozrywkowa (stereo); 18.40 Wiadomości; 18.45 Prezentacje; 19.30 Giełda płyt; 20.10 Wybitni aktorzy czytają ulubione książki; 20.30 Sławne dzieła, sławni wykonawcy; 22.05 „Zaproszenie do walca" — słuch.; 23.05 Gra V. Fox; 23.45 Kartki o muzyce; 24.00 Nokturn współczesny.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 i 6.30 TTR i RTSS
9.00 Dla kl. II: „Praca — technika"
9.55 Język polski kl. VII
12.30 Język polski kl. IV lic.
13.30 i 14.00 TTR i RTSS
16.25 Program dnia
16.30 Dziennik
17.00 Dla młodych widzów: Czwartek TDC
18.00 „Informator turystyczny"
18.20 „Poligon"
18.50 Dobranoc
19.00 Sonda
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Publicystyka DT
20.15 Rolnicze rozmowy
20.25 „Aniołki Charliego" — film seryjny prod. USA
21.15 „Pegaz"
22.00 „Śledztwo" — „Dokumentacja aktu oskarżenia"
22.35 Mistrzostwa Świata w Pięcioboju Nowoczesnym
22.55 Dziennik.
23.10 Studio Festiwalu Filmów Fabularnych — Gdańsk 81.

PROGRAM II

18.35 Program dnia
19.00 Program lokalny
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 NURT — Cywilizacja i kultura współczesna
20.30 NURT — Współczesne problemy pedagogiki pracy
21.00 NURT — Miejsce i rola filozofii w kulturze
21.30 24 godziny
21.40 Ekran Reporterów — „Chińska lekcja"
22.20 „Wieczorne rozmowy w kręgu rodziny"
22.50 Zapis autoryzowany

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 Program informacyjny „Czas"
6.40 Gimnastyka poranna
7.35 „Egzamin" — film fabularny
8.45 Występują zespoły folklorystyczne
12.50 „Człowiek na ziemi" — program filmowy
13.40 Szkoła szachistów
14.10 Film muzyczny
15.10 Mistrzostwa Europy w sportach wodnych
16.45 Dziś na świecie
17.00 Hokej. Kanada — ZSRR
19.00 Program informacyjny „Czas"
19.35 Film dokumentalny
20.20 Dziś na świecie
20.35 Mistrzostwa ZSRR w boksie. Finał.

W razie wypadku

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 222-22.
Ambulatorium Pogotowia, ul. M. Fornalskiej 11, tel. 240-41: internistyczne, pediatryczne, ginekologiczne, stomatologiczne, zabiegowe, rentgen, chirurgia dorosłych — czynne w godz. 19—7, w niedziele i święta całą dobę.
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. biura wezwań 355-33 i 990; ambulatorium ogólne; ambulatorium chirurgii dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.
Informacja służby zdrowia — tel. 355-34.
Pogotowie MO — tel. 997.
Dyżurne telefony WSW: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56.
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — w godz. 7—15 tel. 363-28, w godz. 15—7 tel. 992.
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.
Informacja kolejowa — tel. 910.

APTEKI

Apteka nr 05-003, ul. Lipowa 46 tel. 233-65
Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 362-51
Informacja o lekach — tel. 219-04
Informacja o lekach z importu — tel. 368-01.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały dziecięce: wewnętrzny, laryngologia, chirurgia, reanimacja.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 219-06.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 260-21 — dyżuruje oddział zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Onkologiczny ZOZ, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

DYŻURY SZPITALI W DNIU 10.IX.1981 r.

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 — dyżurują oddziały: chirurgia reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia zakaźny dziecięcy.
Państwowy Szpital Kliniczny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 — dyżuruje oddział położniczy.
Specjalistyczny p/Gruźliczy ZOZ ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyżuruje oddział gruźlicy.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Pogotowie Chirurgiczne ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 czynne całą dobę.

APTEKI

Apteka nr 43-003 ul. Gieczyńska 1, tel. 32-44.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1 tel. 24-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.

APTEKI

Apteka nr 79-003 ul. Kasprzaka 3 tel. 25-91.

SZPITALE

Woj. Szpital Zespolony, ul. Kościuszki 101 tel. 22-41

Gazeta Współczesna
Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Kolegium Adres Redakcji: ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, skr. poczt. 193 Telefony: centrala 2-31-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor Naczelny 2-09-35, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-11-18, Zastępca Redaktora Naczelnego 2-77-10, Sekretarz Redakcji 2-15-08. Dział reporterski 2-23-77, Dział Ekonomiczny 2-11-30, Dział Sportowy 2-23-17. Redakcja nocna 3-46-27, 3-74-03. Oddziały Redakcji: Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-26 i 30-00, Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 56-97. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1. Konto: NBP I O Białystok 5018-4086. Telefony: centrala 2-32-41, Dyrektor 2-11-10. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Reklam i Ogłoszeń ul. Wesołowskiego 1, 15-950 Białystok, tel. 2-32-41 wewn. 273 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" na terenie całego kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Oddziały Redakcji: Łomża, ul. Sadowa 10, tel. 57-11, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 35-28. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń, I kwartał, I półrocze roku następnego i na cały rok następny; do dnia 10 poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty: miesięczna 26 zł, kwartalna 78 zł, półroczna 156 zł, roczna 312 zł. Jednostki gospodarki uspołecznionej, organizacje społeczne zamawiają prenumeratę w miejscowych Oddziałach RSW „Prasa-Książka-Ruch", w miejscowościach zaś, w których nie ma Oddziałów, w urzędach pocztowych. Czytelnicy indywidualni wpłacają prenumeratę wyłącznie w urzędach pocztowych i u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę przyjmuje RSW „Prasa-Książka-Ruch", Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto PKO nr 1531-71 w terminach obowiązujących dla prenumeraty krajowej. Prenumerata ta jest droższa od prenumeraty krajowej o 50 proc. dla zleceniodawców indywidualnych i o 100 proc. dla zlecających instytucji i zakładów pracy. PI ISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013.
A-3